NALEŻYTOŚĆ POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM. Wydanie II. ł.
Rok IX. Kraków, czwartek 16 grudnia 1926 Nr. 280

NOWY DZIENNIK

Adres r... administracji: Kraków, Orzeszkowej 7.
Nr. telef... – Konto czekowe P. K. O. w Krakowie 400.630.
...a Spółki Wydawniczej „NOWY DZIENNIK"
...szelkie ...ikaty należy nadsyłać **wprost** do Administracji. ...aty przesłane redakcji **nie będą** uwzględnione. Ręko... ...akcja nie zwraca. Za inseraty redakcja nie odpowiada. Red... ...aczelny przyjmuje **od 12 do 1** w południe.

Cena numeru **20** groszy

Prenumerata: w Krakowie i prowincji mies. Zł. 4·40, kwart. Zł. 13·60
w Krakowie z odnoszeniem do domu „ „ 4·60, „ „ 13·80
Na prowincji: z przesyłką pocztową „ „ 5·00, „ „ 15·00
Zagranicą: z przesyłką pocztową „ „ 8·25, „ „ 25·00

Ogłoszenia: Drobne ogłoszenia za słowo Zł. 0·15, wiersz. milimetr 1-szp. Zł. 0·20 nadesłane Zł. 0·60, wiersz milimetr. 1-szp. w tekście Zł. 0·85, wiersz milimetr. 1-szp. na 1-szej stronie Zł. 1·—, gratulacye Zł. 1·—, inseraty zamiejscowe o 50% zagraniczne 100% droższe

Kontrola i bezpieczeństwo

Kraków, 15 grudnia.

(b) O ile na dzisiejszem posiedzeniu sejmowej komisji zagranicznej zabierze głos p. minister Zaleski, który dopiero wczoraj wieczorem powrócił z Genewy, to nie będzie on miał łatwego ani wdzięcznego zaprawdę zadania. Bo choćby się nie używało odrazu superlatywów, jak to czyni p. Stroński, nazywając ostatnią sobotę „czarnym dniem" dla Polski, ale sytuację osądzało możliwie spokojnie i trzeźwo, to mimo to trzeba powiedzieć, że ostatnie posiedzenie Rady Ligi Narodów przyniosło znaczne pogorszenie sytuacji naszego bezpieczeństwa międzynarodowego. Przytem p. Zaleskiemu osobiście niewiele chyba można czynić zarzutów. Nasz minister dla spraw zagranicznych robił co mógł, nikt w jego miejscu nie wywiązałby się lepiej ze swego zadania, i nie on wkońcu jest winien temu, że pierwsze skrzypce dzierżą w Genewie mocarstwa od nas o wiele większe i politycznie oraz gospodarczo wpływowsze. Usiłuje wprawdzie endecja skonstruować specjalną winę rządu obecnego w niepowodzeniu genewskiem, a mianowicie dowodząc drogą okrężną, iż plany federacyjne marsz. Piłsudskiego prowokują Rosję, wskutek czego Cziczerin pchany jest niejako w ramiona Niemiec, a to znowu wzmacnia pozycję niemiecką wobec aljantów. Nie można zaprzeczyć, że trochę prawdy mieści się w rekryminacjach endeckich co do rozmaitych niefortunnych pomysłów ekspansyjno-federacyjnych, jakie puszcza w świat „Polska Zbrojna" lub inne zbyt temperamentne organy półoficjalne, atoli związek między tymi pomysłami a rezultatami konferencji ambasadorów w Paryżu i Rady Ligi Narodów w Genewie jest zgoła mglisty i nierealny. Prawda jest natomiast ta, że Niemcy stają się coraz mocniejsze na terenie międzynarodowym i że Francja szuka za wszelką cenę drogi do pokojowego z niemi współżycia. Na tej drodze uczyniono w dniach od 5 do 7 bm. krok bardzo poważny. Pytanie tylko, czy także — rozważny.

Postanowiono z dniem 1 lutego 1927 znieść międzysojuszniczą komisję kontrolną nad Niemcami, a w jej miejsce uruchomić przewidzianą przez Traktat wersalski komisję inwestygacyjną przy Lidze Narodów, która jednak nie ma być instytucją stałą, lecz powoływaną od wypadku do wypadku, o ile wpłynie przeciw Niemcom zażalenie w kierunku niedozwolonych przygotowań zbrojnych. Aż dotąd wszystko w porządku. Nie można absolutnie żądać, aby osiem lat po ukończeniu wojny Niemcy tolerowały u siebie obcych oficerów, gospodarujących jakby w jakimś kraju okupowanym. Cóż jednak powiedzieć na to, jeśli kontrolę bądźcobądź ostrzejszą zamienia się na znacznie łagodniejszą kontrolę z ramienia Ligi Narodów (— powiadamy „łagodniejszą", nie chcąc znowu popadać w przesadę prasy polskiej, nazywającej kontrolę L. N. fikcją i komedją —) w tej samej chwili, w której radu ambasadorów w Paryżu ustala, że Niemcy **nie** stosują się dotąd do postanowień Traktatu wersalskiego, a mianowicie w zakresie fabrykacji w kraju i zagranicą (Rosja!) materjałów wojennych i w zakresie robót fortyfikacyjnych (Królewiec, Głogów, Kistrzyn) o charakterze wyraźnie ofenzywnym przeciwko Polsce! Tu jest więc coś nie w porządku. Jeśli zaś mimo takiego ustalenia postanowiono odwołać międzyaljancką komisję kontrolną już z dniem 1 lutego 1927, to dowodzi to faktu, że realny układ sił politycznych na kontynencie europejskim takie a nie inne rozwiązanie problemu podyktował.

„Warszawianka" woła: „czarny dzień", nacjonalistyczny „Avenir", organ Milleranda pisze o „dyplomatycznym Sedanie Francji" — lecz te rozdzierania szat nic nie pomogą. Odrębne traktowanie problemu bezpieczeństwa pokoju na Zachodzie i na Wschodzie — pierworodny grzech Locarna — uwypukliło się obecnie w Genewie w sposób bardzo, zwłaszcza dla Polski, dotkliwy. Biadania nic na to — powtarzamy — nie pomogą. Nie jesteśmy coprawda w — szczęśliwszem bądźcobądź od naszego — położeniu „Timesów", które piszą: Nadszedł czas, aby powstrzymanie niebezpieczeństwa, grożącego ze strony rozwijającego się militaryzmu Niemiec, pozostawić niemieckiej opinji publicznej" — gdyż Kistrzyń, Głogów i Królewiec na naszej leżą granicy, a nie na granicy... angielskiej. Ale z drugiej strony, apelacja do szabli i rozdęcie budżetu wojskowego ad maximum najfatalniejszą byłoby reakcją na wypadki genewskie. Musimy stać w pogotowiu obronnem, to prawda, lecz bez wzmocnienia Ligi Narodów i bez silnej, coraz wpływowszej opinji pokojowej w Europie i na świecie bezpieczeństwo żadnego państwa nie jest pewne...

Co się zaś Niemiec tyczy, to zbroiły się one tajnie i dotąd (Czarna Reichswehra itd.), mimo że kontrolowała je rada ambasadorów, a nie Liga Narodów. Teraz pójdzie im to łatwiej. Nie wolno atoli zapomnieć, że są dwa rodzaje Niemiec: nacjonalistyczno-militarystyczne oraz demokratyczno-pacyfistyczne. Europa musi starać się ze wszelkich sił, aby górę wzięły — te drugie Niemcy. Od tego zależy w dużej mierze przyszłość Europy i — Polski.

Stanowisko Koła żydowskiego wobec budżetu

Mowa posła Frostiga podczas dyskusji budżetowej w Sejmie.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Przy pustej sali

Warszawa, 14. 12 Sin. Mimo, iż dzisiejsze posiedzenie Sejmu poświęcone było obradom nad prowizorjum budżetowem, to jednak przemówienia posłów nie nosiły charakteru zasadniczego gdyż ogólnych spraw nie poruszono, a debata toczyła się przy prawie pustej sali. Wyróżniło się jedynie przemówienie posła Frostiga, który w dobitny sposób przedstawił stosunek rządu do ludności żydowskiej wspominając także m. in. o wywiadzie marszałka Piłsudskiego udzielonym współpracownikowi „Tempsa" w sprawie polityki Koła Żydowskiego. Mowa pos. Frostiga wywarła wielkie wrażenie.

Na samym wstępie posiedzenia, marszałek Sejmu zakomunikował, że otrzymał od ministra spraw wewn pismo w związku z zarzutami poruszonymi przez posła Ballina. Marszałek donosi, że pismo to odesłał do komisji administracyjnej, podnosząc z uznaniem pośpiech, z jakim minister spraw wewn. załatwił tę sprawę.

Ostatnie prowizorjum

Z kolei zabrał głos referent pos. Michalski (Ch. N.), który zaznacza, że prowizorjum to jest najprawdopodobniej ostatniem, gdyż nowa Konstytucja domaga się bezwzględnie robienia budżetu formalnie Mowca podkreśla najważniejszą rzecz to jest fakt zrównoważenia budżetu, co musi się dodatnio odbić na opinji w kraju i zagranicą.

P. Zdziechowski krytykuje budżet

Pos. Zdziechowski (ZLN) zwraca uwagę, że budżet za pierwszy kwartał 1927 wynosi faktycznie 512 miljonów złotych. Rząd za wysoko ocenia podatek majątkowy, zbyt optymistycznie patrzy w przyszłość Konjunktura strajku węglowego w Anglji nie powtórzy się. Mowca wskazuje na nowe podatki, które zostaną wprowadzone w postaci 10 procentowego dodatku dla urzędników. Mowca domaga się skreślenia z budżetu 10 miljonów zł, przeznaczonych na inwestycje wojskowe i żąda, by budżet nie przekroczył sumy 465 miljonów złotych.

Pos. Osiecki imieniem klubu Piasta krytykuje budżet, w sprawie jednak stosunku klubu do prowizorjum budżetowego nie wypowiada się wyraźnie.

Mowa posła Frostiga

Z kolei zabrał głos pos. **Frostig** (Koło Żydowskie) który oświadczył co następuje:

Nie ulega wątpliwości, że w ostatnich czasach sytuacja ekonomiczna się poprawiła, ale nie jest to wyłączną zasługą rządu gdyż życie gospodarcze lubi sytuacje jasne, a niepewność z przed przewrotu majowego odbiła się ujemnie na życiu gospodarczem. Jesteśmy na drodze do przezwyciężenia braku zaufania w kraju i zagranicą, ale kryzys zaufania może znowu nastać, jeżeli ludność dowie się, że rząd nie trzyma się tej linji ostrożnej jaka jest konieczna. Budżet nasz wynosi razem z podatkami kwotę 2 miljardy 500 miljonów zł, tj. 37 procent dochodu społeczeństwa. Nigdzie takiego stosunku niema. W Ameryce stosunek ten wynosi 9 procent a nawet w Niemczech tylko 20 procent. Chociaż wiemy, że dobra konjunktura 1926 r. nie da się utrzymać nadal podnosi się jeszcze podatki. Koło Żydowskie domaga się reformy podatku obrotowego, który jest barbarzyński i niesprawiedliwy i wywiuje wzrost drożyzny. Patenty, co do których rząd jeszcze przed 4 laty przyrzekł, że zostaną zniesione, rozkładane są niesprawiedliwie i niesprawiedliwie ściągane. Niema żadnych zapowiedzi rządu w sprawie podatków komunalnych. Wszystko to doprowadza do zubożenia ludności. Co do ludności żydowskiej, widzi się tylko tych, których się chce widzieć, tj. tych, którzy dorobili się majątku, natomiast nie widzi się biedaków ciężko pracujących, a obecnie głodujących po małych miasteczkach Małopolski, na kresach nawet tu, w dawnej Kongresówce. Ludność ta staje się groźną kwestją socjalną. Trzy miljony ludzi nie dopuszcza się do pracy, ruguje się ich z handlu, a budżecie nie przyznaje się dla nich ani jednego grosza.

W dziedzinie podatków nie wprowadzono numerus clausus. Żąda się od nas znacznie więcej niż wypada ze stosunku ludności. W wydatkach zaś na po-

...clausus, ale nawet numerus nullus. Rząd, który głośno obwieścił sprawiedliwość dla mniejszości narodowych i którego minister Zaleski chwalił się zagranicą, że zniesiono okólnik Grabskiego zapomina jednak że okólnik ten został zniesiony po ukończeniu wpisów kiedy już numerus clausus został w całej pełni zastosowany. Kwestja trupów na wydziale medycznym jest dla nas bardzo przykra. Student żydowski ma nieść pod pachą jednego trupa żydowskiego. W żadnej ustawie tego niema, a rząd powołuje się na autonomję senatu uniwersyteckiego. Zapytać się więc można, dlaczego rząd nie szanuje autorytetu Sejmu, a liczy się z autonomją ciała, które pod względem publiczno prawnym jest mniej ważnem niż Sejm.

Kwestja odpoczynku niedzielnego nie stanowi dla nas żądania o jakieś ustępstwa. Chodzi tylko o to, czyn adal ma panować system ekonomicznego niszczenia ludności żydowskiej. Zarzuca się nam, że jesteśmy oportunistami. Tak jednak nie jest. Jesteśmy gotowi do wielkich rzutów demokratycznych, ale pod warunkiem, że żądania nasze zostaną uwzględnione. A choćby nawet wśród nas byli oportuniści, to należy nas zrozumieć. Zastaliśmy taki stan, że 3 miljony obywateli w r. 1923 a zwłaszcza 1924 zniszczono w tak straszny sposób, że musieliśmy przedewszystkiem dbać o interesy materjalne tej ludności. Nigdy jednak nie możemy zapominać o naszych żądaniach kulturalnych. Ludność żydowska sympatyzowała z wypadkami majowemi dlatego, że widziała w tych, którzy byli przeciwni wypadkom majowym, niszczycieli Żydów. My tę sympatję dalej odczuwamy, pod warunkiem jednak, że rząd wyciągnie z tych wydarzeń odpowiednie konsekwencje. Co ma robić młodzież żydowska, która w ostatnich czasach nie znajduje możliwości pracy? (Głos: Wyemigrować z kraju!)

Pos. Frostig: Widziałem cierpienia już nie emigrantów żydowskich, lecz waszych własnych robotników we Francji i gdzieindziej, takich rad więc nie udzielajcie. Czemu przy podatkach nie mówicie o emigracji? W takich warunkach nie możemy głosować za budżetem, w którym nie uwzględnia się potrzeb ludności żydowskiej.

(Głos na prawicy: Podpora rewolucji majowej!)

Pos. Sanojca (Str. Chł.), który zaznacza, żewtedy kiedy wezwał stronnictwa ludowe do załatwienia spraw mniejszości narodowych, został okrzyczanym zdrajcą, a p. Brodacki zarzucił mu nawet, że jest Ukraińcem. Z Askenazego — powiada pos. Sanojca — zrobiliście wroga Polski, a panowie z prawicy z Żydami mimo to interesa prowadzicie. 50 procent obszarów we wschodniej Małopolsce oddaliście w ręce Żydów. Jednego prezydenta zgładziliście, nazwaliście go prezydentem żydowskim i zdrajcą.

Posiedzenie Koła żydowskiego

Warszawa, 14 12 (Sin) Dziś odbyło się posiedzenie Koła Żydowskitgo, na którem omawiano sprawę stosunku Koła Żyd. do rządu, przyczem ścierały się dwa kierunki. Jeden reprezentowany przez posła Thona, Grinbauma, Kernera, Hellera, Schippera, Farbsteina i Reizesa, którzy byli za głosowaniem przeciw prowizorjum, wobec tego, że rząd nie spełnił ani jednego przyrzeczenia danego Żydom, a jedyną zasługą tego rządu było tylko, że walczył skutecznie z endecją. Drugą grupa t. zw. kupiecka popierała wniosek o wstrzymanie się od głosowania przy zaznaczeniu krytycznego stanowiska podczas przemówień.

W głosowaniu wniosek posła Hartglasa o głosowanie przeciwko prowizorjum upadł 12 głosami przeciwko 13. Wobec tego pos. Hartglas zrzekł się zabrania głosu podczas dyskusji. Powierzono więc tę funkcję posłowi Frostigowi.



Min... ...rz japoński leży w agonji. Zgonu jego oczekują każdej chwili.

Powrót ministrów spraw zagranicznych

...komisji zagranicznej gotuje się atak przeciwko min. Zaleskiemu

(...efonem od naszego korespondenta.)

...va, 14. 12 Sin. Na jutro zapowiedziane ...zenie sejmowej komisji zagranicznej, przy... ...ejmowe oczekują, iż na posiedzeniu zja... ...nister Zaleski i wygłosi ekspose o sytuacji ...ie międzynarodowym.

...prawicowe przygotowują jak słychać, gene... ...atak przeciwko ministrowi Zaleskiemu.

Demonstracje przeciwko Briandowi w Paryżu

(Telegram własny „Nowego Dziennika“)

Paryż, 14. 12 (K). Dziś przedpołudniem powrócił do Paryża minister spraw zagr. Briand. Na dworcu kolejowym wręczyła ministrowi delgacja kolejarzy olbrzymi wieniec, spleciony z róż z napisem: Wielkiemu artyście pokoju. Z wieńcem tym wsiadł Briand do samochodu, który skerował się do gmachu ministerstwa. Gdy samochód ruszył, grupa młodzieży z pod znaku rojalistycznej Action Francaise pobiegła za autem, wznosząc okrzyki: precz z Briandem, precz z Niemcami!

Policja aresztowała 20 demonstrantów.

Powrót Stresemanna

(Telegram własny „Newego Dziennika“)

Berlin, 14. 12 (T). Dziś popołudniu powrócił tu z Genewy minister spraw zagr. Dr Stresemann, oczekiwany na dworcu kolejowym przez członków rządu i przedstawicieli państw, które podpisały układ w Locarno.. Wszyscy gratulowali tSresemannowi zokazji sukcesu odniesionego w Genewie.

Popołudniu został Stresemann przyjęty przez prezydenta Rzeszy Hindenburga, który ministrowi wyraził zadowolenie z przebiegu obrad genewskich.

Posłowie dr. Thon i dr. Sommerstein u wicepremiera Bartla

Sprawa pomocy rządu dla Żyd. Domu Akademickiego w Krakowie

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 14 12 (Sin) Dziś odwiedzili wicepremjera Bartla posłowie dr Thon i dr Sommer stein w sprawie samońomocy żydowskiej młodzieży akademickiej. Poruszono też sprawę emerytów państw zaborczych i urzędników kolejowych, usuniętych w r. 1919. Poseł dr. Thon poruszył też sprawę żydowskiego Domu akademickiego w Krakowie, domagając się pomocy rządu.

Pos. Sommerstein omawiał jeszcze sprawę ustawy o ochronie lokatorów, której termin ważności upływa wkrótce.

P. wicepremjer Bartel przyrzekł rozważyć wszystkie przedłożone mu postulaty. Gdy poruszono sprawę żydowskiego domu zdrowia w Worochcie p. Bartel z własnej szkatuły przeznaczył 5 tysięcy złotych na ten cel do dyspozycji posłów.

Krwawe ekscesy antyżydowskie w Bukareszcie

Banda chuligańskich akademików urządza pogrom w rocznicę wprowadzenia numerus clausus

(Telegram własny „Nowego Dziennika“)

Bukareszt, 14. 12 ŻAT. Z okazji jubileuszu wprowadzenia numerus clausus w Rumunji, urządzili studenci rumuńscy demonstrację na ulicach Bukaresztu. Na ulicy Wiktorji zgromadzonym zabronił dalszego pochodu kordon żandarmerji, lecz studenci przedarli się przez kordon i skierowali do redakcyj pism liberalnych „Rampa“ i „Adwerul“, których lokale zdemolowali. Chuligańscy akademicy skierowali się następnie na ulicę Belvedere, Spinzi i Massilo, przyczem po drodze bili przechodniów żydowsikch. Chuligani wdzierali się nawet do mieszkań żydowskich. Krawiec Aron Blumenfeld, który zajęty był pracą, został dotkliwie pobity, a warsztat jego został zdemolwany. Akademicy wdarli się też do sklepów Ignacego Goldsterna Abramowicza i do zakładu zegarmistrzowskiego Elite i Germana. W mieszkaniu Leona Moritza do którego wdarli się studenci, pogromczycy znęcali się nad obecnymi członkami rodziny i zranili kamieniami dwoje obłożnie chorych dzieci. W zakładzie ubrań Marcu wybito wszystkie szyby a towar został zrabowany.

W dzielnicy żydowskiej pobito na ulicach wielu Żydów. Policja interwenjowała, jednak za późno. Dopiero po wszystkiem pojawiły się na ulicach patrole, które aresztowały około 30 studentów. Wkrótce jednak zostali oni wypuszczeni na wolność.

Poseł do Sejmu łotewskiego rabin Nurok otrzymał misję utworzenia gabinetu

(Telegram własny „Nowego Dziennika“)

Ryga 14 12 Żat. Prezydent państwa łotewkiego powierzył posłowi rabinowi M. Nurokowi przewodniczącemu zjednoczenia posłów mniejszościowych sejmu łotewskiego. misję utworzenia gabinetu. Rabin Nurok misję przyjął i w ciągu dwóch dni utworzył gabinet, który wśród klubów mniejszości narodowych oraz lewicy, z wykluczeniem centrum antysemickiego. Doniósłszy prezydentowi o udanej misji, poseł Nurok prosił prezydenta, aby z pobudek taktycznych uwolnił go z prezydentury a powierzył ją posłowi socjalistycznej prawicy p. Skunejek. P. Skunejek nominację przyjął.

Sensacyjny wyrok przeciwko mordercom błp. dra Marguliesa

(Telefonem od naszego korespondenta)

Lwów, 14 12 (B) Z Czortkowa donoszą: Wczoraj o północy zakończył się sensacyjny proces przeciwko mordercy lekarza Dra Margu liesa, studentowi medycyny Teodorowi Aksentjewowi i jego żonie Katarzynie.

Sędziowie przysięgli zaprzeczyli 12 głosami pytanie główne w kierunku zbrodni morderstwa, natomiast potwierdzili 8 głosami pytanie w kierunku zbrodni zabójstwa, przy równoczesnem potwierdzeniu pytania w kierunku działalności w chwili zaburzenia umysłowego, wykluczającego odpowiedzialność karną.

Na podstawie tego werdyktu trybunał uwolnił oboje oskarżonych od zbrodni morderstwa, a zasądził tylko Teodora Aksentjewa zo bezprawne noszenie broni na 7 dni aresztu. Ponadto Katarzyna Aksentjew skazana została za zbrodnię spędzenia płodu na 8 miesięcy ciężkiego więzienia, zaostrzonego czterokrotną ciemnicą.

Przeciwko temu wyrokowi wniósł prokurator bezzwłocznie zażalenie nieważności, stawiając równocześnie wniosek o zatrzymanie oskarżonych w więzieniu. Do wniosku prokuratora trybunał przyłił się.

Na horyzoncie politycznym

Naprężone stosunki między Włochami a Francją

Agencja Stefani, a więc niejako półurzędowa instytucja ogłosiła niedawno komunikat, o czem donieśliśmy już w naszych telegramach, który we Francji podziałał jak sensacja. Oficjalna tuba rządu włoskiego zarzuca Francji, że podsyca niepokój w Serbji i przeciwstawia tej taktyce francuskiej spokojne i objektywne stanowisko Anglji, która uznała, że traktat albański odpowiada zupełnie duchowi Locarna. Jeśli Jugosławja teraz w tak głośny sposób wyraża swe niezadowolenie, zdradza tem swe zaborcze plany wobec północnej Albanji, którą zamierzała zaanektować, ale Włochy zupełnie te plany pokrzyżowały. Komunikat ten kończy się apostrofą pod adresem Brianda, którego wzywa jako najświeższego laureata Nobla do nałożenia tłumików na prasę francuską, by uprawiała wobec Włoch naprawdę politykę pokojową.

Ten niezwykły komunikat agencji Stefani jest jeszcze jednym dowodem, że między Włochami a Francją bardzo naprężone panują stosunki. Francuski sztab generalny miał otrzymać wiadomości, jakoby faszyści przygotowali zamach na francuską Rivierę. By nie dać się zaskoczyć, zarządzono przegrupowanie sił wojskowych. Prócz znacznego wzmocnienia garnizonów na Rivierze otrzymała flota rozkaz, by się skoncentrowała w okolicach Nicei. Charakterystyczną przytem jest odezwa prefekta granicznego departamentu francuskiego, wzywającego ludność do spokoju, chociażby „doszło do poważnych wydarzeń".

Na interpelację w parlamencie francuskim odpowiadał Painleve oraz Poincare wymijająco, zaznaczając tylko, że ta koncentracja silniejszych kontyngentów wojskowych na granicy włosko-francuskiej ma tylko charakter defenzywy.

Nowy rząd w chinach

W najbliższych dniach powstanie w Chinach przecież rząd centralny. Nie powstanie on w Pekinie, gdyż Pekin stracił obecnie wszelkie znaczenie w życiu politycznem Chin. Rząd kantoński ogłosił Wuczang za swoją stolicę. Obce mocarstwa prowadzą obecnie rokowania z Kantonem, nawet Anglja została do tego zmuszona, chociaż w ostatnich tygodniach konserwatywna prasa angielska nawoływała energicznie do zbrojnej interwencji w Chinach. Rząd kantoński stał się de facto jedynym czynnikiem, który uzurpuje sobie nietylko moralne, ale i faktyczne prawo do rządu.

Marsz. wojsk Czang-Tso-Lina na południe jest już tylko fikcją, gdyż nie ulega najmniejszej wątpliwości, że Japonja nie zechce narazić się na zarzut, iż siłą swych bagnetów narzuca Chinom swego pupilka.

Następuje więc nowa era w życiu Chin, a mocarstwa europejskie będą musiały się teraz obecnie z tym faktem pogodzić, że spadkobiercy Sun-Yat-Sena doszli właściwie do władzy. Jeśli chodzi o politykę zagraniczną względnie ocenę tego faktu dla politycznego życia Europy, można to uważać za bardzo wielki trjumf Rosji.

Anglja liczy się bardzo poważnie z tym faktem przewagi dyplomatycznej Rosji na dalekim Wschodzie i dlatego usiłuje wytrącić sowietom niejako broń z ręki. Oto donoszą, że poseł angielski w Chinach Lampson przed wręczeniem swych dokumentów poselskich w Pekinie złożył wizytę rządowi kantońskiemu w Hankau. Widzą w tej wizycie pierwszy krok do uznania rządu Kuomitangu.

Warto jeszcze przy tej sposobności zwrócić uwagę, że sir Lampson miał w Hankau dłuższą konferencję z przedstawicielem sowietów w Kantonie Borodinem, który uchodził dotychczas za wielkiego wroga Anglji. Konferencja ta ma wprost symptomatyczne znaczenie, ponieważ Lampson jako wyższy urzędnik Foreign Office reprezentował w polityce angielskiej stanowisko, że trwałe i dla Anglji pomyślne uregulowanie azjatyckich problemów w Chinach, Persji i Afganistanie, może nastąpić tylko na płaszczyźnie porozumienia się z Rosją. Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że to pojednawcze stanowisko Lampsona napotka na silny opór bardzo poważnych czynników w polityce angielskiej, a zwłaszcza angielskiego kupiectwa, zaniepokojonego rozszerzeniem się bojkotu towarów angielskich w południowych Chinach, ale mimo to wysłanie właśnie Lampsona do Chin i uposażenie go w bardzo daleko idące pełnomocnictwa oznacza punkt zwrotny w polityce angielskiej. Anglja porzuca więc politykę gwałtu i przemocy, a usiłuje znowu układami odzyskać stracone wpływy.

Grzechy Niemiec w r. 1917.



Wczoraj stanął były Kanclerz niemiecki Michaelis przed śledczą komisją parlamentarną, która przesłuchiwała go na publicznem posiedzeniu na temat wypadków z lata 1917. kiedy to papież wystąpił z inicjatywą zawarcia pokoju.

ANATOL FRANCE

Pan Pigeonneau

(Przekład Dra Fabjana Rosnera)

Całe moje życie poświęciłem, jak powszechnie wiadomo, archeologji Egiptu. Okazałbym się niewdzięcznym wobec Ojczyzny, wiedzy i siebie samego, gdybym żałował, iż w młodości tę właśnie drogę obrałem, której się trzymam chwalebnie od lat czterdziestu. Prace moje nie były bezowocne. Twierdzę, nie chwaląc się wcale że dziełem mojem traktującem o ramach egipskiego zwierciadła znajdującego się w Luwrze można się z korzyścią posługiwać jakkolwiek należy ono do pierwszych moich prac. Okazałbym się również niewdzięcznym, nie zwróciwszy szczególniejszej uwagi na dość obszerne studjum poświęcone jednemu z bronzowych ciężarków znalezionych wr. 1851 wśród ruin Serapeonu, skoro dzięki niemu mianowano mnie członkiem Instytutu.

Zachęcony pochlebnem przyjęciem moich badań u kolegów, uczułem nawet w pewnej chwili ochotę objęcia jednem dziełem wszystkich miar i wag, jakie były w użyciu w Aleksandrji za czasów Ptolomeusza Auloty (80—52). Uznałem jednak niebawem, że prawdziwy uczony nie może ujmować jedną pracą tak ogólnego przedmiotu i że wiedza poważna nie mogłaby się nim zająć bez narażenia się na kompromitację i różnego rodzaju awantury. Uczułem, że rozważanie wielu różnych przedmiotów odrazu nie zagadzałoby się z podstawowemi zasadami archeologji. Jeśli przyznaję się dziś do błędu i wspominam o zachwycie, jaki mnie ogarnął chwilowo na myśl o tej nieobliczalnej koncepcji, to czynię to jedynie dla dobra młodych ludzi, którzy na mym przykładzie nauczą się zwyciężać zbyt wybujałą wyobraźnię. Ona jest naszą najsroższą nieprzyjaciółką. Uczony, który nie zdołał jej stłumić, stracony jest na zawsze dla prawdziwej wiedzy. Dotykałem się już prawie historji. Straszliwy groził mi upadek. Omal nie spadłem w przepaść sztuki, gdyż sztuką jest tylko historja lub co najwyżej wiedzą fałszywą. Któż dziś nie wie o tem że historycy poprzedzili archeologów podobnie jak astrologowie astronomów, alchemicy chemików, małpa człowieka. Bogu niech będą dzięki, że na obawie się skończyło.

Spieszę przyznać, że moje trzecie dzieło było rozsądnie ujęte. Tytuł brzmiał: Ubiór egipskiej niewiasty średniej epoki wedle niewydanego obrazu. Temat ten opracowałem w ten sposób iż ani razu nie zeszedłem na manowce, nie wyraziłem bowiem żadnej myśli ogólnej. Wystrzegałem się tych rozważań i punktu widzenia, które tak często kolegom moim psują wykłady o najpiękniejszych odkryciach. I dlaczegóż taki dziwaczny los spotkał to właśnie dzieło, tak dobrze opracowane? Lecz nie wyprzedzajmy wypadków i nie mieszajmy dat. Pracę moją wyznaczono do odczytania na publicznem posiedzeniu pięciu akademji — zaszczyt to był tem większy, iż rzadko przypada od w udziale tego rodzaju utworom. Na te akademickie zebrania uczęszcza od paru lat publiczność najlepszych sfer.

W dniu mego odczytu sala była zapełniona doborową publicznością, wśród której przeważały kobiety. Piękne twarze i wspaniałe toalety jaśniały w lożach. Z uwagą słuchano mego odczytu. Nie przerywano go wcale bezmyślnym i hałaśliwym aplauzem, jak to zwykle bywa na odczytach literackich. Nie zachowanie publiczności odpowiadało w zupełności powadze wykładanego przedmiotu. Nastrój poważny zapanował.

Dla lepszego uwydatnienia poszczególnych myśli ustawałem na chwilę po każdem zdaniu i, korzystając z tego, oglądałem poprzez okulary z uwagą całą salę. Nie mogłem zauważyć, by na czyichkolwiek ustach ukazał się choćby najlżejszy uśmiech. Świeże, młodziutkie twarze przybierały poważny i myślący wyraz. Pod wpływem różdżki czarodziejskiej mojego odczytu dojrzały nagle młodociane umysły. Tu i ówdzie zaszeptało jakieś dziewczątko do ucha sąsiadki, objaśniając zapewne jakiś szczegół odczytu.

Co więcej! Oto po prawej stronie północnej trybuny siedziała bardzo piękna młoda kobieta mogąca liczyć 22 do 24 lat, słuchała uważnie i ciągle coś notowała. Odznaczała się niezwykłą delikatnością rysów i zmiennością wyrazu twarzy. Nie była sama. Obok siedział i szeptał jej coś od czasu do czasu rosły i silnie zbudowany mężczyzna o długiej czarnej brodzie ufryzowanej na wzór królów asyryjskich i czarnych włosach. Spoglądałem zrazu na całą salę powoli jednak uwaga moja skupiać się poczęła na tej młodej kobiecie. Przyznaję, że zaintrygowała mnie do tego stopnia, iż koledzy mogliby uważać takie zachowanie za niegodne stanowiska uczonego, stwierdzam jednak, że żaden z nich nie okazałby się bardziej odemnie obojętnym, znalazłszy się na podobnej uroczystości. Można było zauważyć, że odczyt którego uważnie słuchała wywoływał u niej najrozmaitsze sprzeczne uczucia: radość, zadowolenie, zdziwienie, nawet niepokój. Obserwowałem ją z coraz większą ciekawością.

Kończyłem prawie, mając jeszcze zaledwie 25 do 30 stron do odczytania, gdy nagle ujrzałem utkwione we mnie oczy człowieka o asyryjskiej brodzie. Jakże teraz opowiedzieć, co się dalej działo, skoro sam tego wszystkiego nie pojmuję? Mogę tylko stwierdzić fakt, że pod wpływem tego wzroku popadłem w stan jakiegoś dziwnego zmieszania. Zielon·

KRONIKA

Wschód słońca	Grudzień	Zachód słońca
7 m. 37	15 Środa 9 Tebet 5687	15 m. 25

Obchód ku czci Prezydenta Narutowicza

Jak już donosiliśmy, we czwartek 16 bm. jako w rocznicę tragicznego zgonu pierwszego Prezydena Rzeczypospolitej Polskiej śp. Gabrjela Narutowicza, odbędzie się o godz. 9-tej rano uroczyste nabożeństwo żałobne w katedrze wawelskiej.

Również odbędą się uroczyste nabożeństwa żałobne w templu przy ul. Podbrzezie i w cerkwi grecko-katolickiej o godz. 9-tej rano, a w kościele ewangielickim o godz. 10-tej rano. — W nabożeństwach tych wezmą udział przedstawiciele województwa wojskowości i delegacje młodzieży szkolnej.

O godzinie 8 wieczór urządzona będzie uroczysta Akademja żałobna w sali Starego Teatru. Program Akademji wypełnią: marsz żałobny — odegra orkiestra 20 p. p., przemówienie prof. St. Estreichera, chór „Echa“ wykona szereg pieśni, sylwetkę śp. Prez. Narutowicza przedstawi prof. Pochmarski, poczem nastąpią deklamacje pp. Chałacińskiej i Rozmarynowskiego. Uroczystość zakończy odegranie hymnu państwowego.

Stosunki zdrowotne w m. Krakowie

Na onegdajszem posiedzeniu komisji sanitarnej Rady m. Krakowa fizyk miejski Dr Owsiński składał sprawozdanie z 3-ch lat ostatnich o stanie zdrowotnym w Krakowie. W stosunkach zdrowotnych miasta zaznacza się znaczny postęp. Przez sprawienie nowych automobilowych wozów do czyszczenia, skrapiania i zamiatania, czyszczenie ulic i wywóz śmieci odbywa się szybko i sprawnie. Niekorzystnie przedstawia się sprawa mieszkaniowa. Jest znaczny brak mieszkań, pomimo tego, że gmina buduje nowe domy mieszkaniowe i baraki. Znaczna jest ilość mieszkań, które pod względem higienicznym nie odpowiadają wymogom. Lekarze miejscy przeprowadzili kontrolę mieszkań stróżów w całem mieście.

Co do chorób zakaźnych to w bież. roku zauważyć się daje znaczne wzmożenie się liczby zachorowań na szkarlatynę, liczba zachorowań na tyfus brzuszny i czerwonkę zmalało. Ospy i tyfusu plamistego nie było. Odnośnie do higjeny szkolnej, to podnieść należy brak budynków szkolnych tak, że nieraz nauka odbywać się musi nawet 3 razy dziennie w tej samej szkole. Zachodzi potrzeba wybudowania nowych szkół.

W dyskusji podnoszono potrzebę planowego rozbudowania miasta według z góry już ułożonego planu oraz budowy nowych szkół, ze względu na przepełnienie obecnych. Uznano potrzebę urządzania domów wycieczkowych dla młodzieży szkolnej i dorosłych przyjeżdżających dla zwiedzenia miasta oraz dokładnego zbadania stosunków mieszkaniowych pod względem zdrowotnym i intenzywniejszej pomocy finansowej gminy i subwencji rządu dla zwalczania gruźlicy.

—o§o—

Laureaci Nobla za działalność pacyfistyczną.



Od strony lewej ku prawej: Stresemann, Briand, Chamberlain i Daves. Co się tyczy Stresemanna, to jest on bezwątpienia lepszym pacyfistą niż Reventlow i Westarp, ale na nagrodę za pacyfizm musi dopiero zasłużyć — w przyszłości. Narazie dzierży zaszczyt — na kredyt...

— **POSIEDZENIE RADY M. KRAKOWA**, zapowiedziane na czwartek 16 bm., odbędzie się w sali posiedzeń magistratu o godz. 5 popołudniu, a nie o godz. 6-tej. Godzinę rozpoczęcia posiedzenia zmieniono celem umożliwienia człokom Rady wzięcia udziału w Akademji ku czci śp. Prez. Narutowicza.

— **SWIĄTECZNE FERJE SZKOLNE** rozpoczną się w tym roku w dniu 21 grudnia, po nauce szkolnej i trwać będą do dnia 3 stycznia 1927 r. włącznie. W dniu 4 stycznia rozpocznie się normalna nauka.

— **DO POBOROWYCH ROCZNIKA 1906.** Ponieważ termin zgłoszenia się poborowych, urodzonych w roku 1926 upływa z końcem grudnia 1926, przeto magistrat przypomina interesowanym jak najspiesznieisze dopełnienie tego obowiązku, a to celem uniknięcia natłoku przy końcu miesiąca. Po upływie wspomnianego terminu pociągnięci będą do odpowiedzialności karnej po myśli art. 87 ust. woisk. wszyscy ci popisowii, którzy obowiązkowi zgłoszenia nie uczynili zadość. Zgłaszać należy się w wydziale V magistratu w dni powszednie od 9-tej rano do 1-szej w południe.

— **KOMITET DLA PRACUJĄCEJ PALESTYNY** zawiadamia wszystkich subskrybentów Banku robotniczego w Palestynie, iż subskrybowane akcje w roku 1925 i 1926 muszą być zapłacone do 31 grudnia 1926, inaczej tracą swą ważność. Ze względu na panujący kryzys wpłata jest konieczna. Uprasza się przeto wszystkich akcjonarjuszy o dopłatę rat. Pełnomocnik komitetu odwiedzi wszystkich akcjonarjuszy. We wszelkich sprawach należy się zwracać na adres sekretarjatu: Liga dla pracującej Palestyny, Kraków, skrzynka pocztowa 109.

— **KRAKOWSKIE TOWARZYSTWO LEKARSKIE.** We środę o 8-mej wiecz. walne zebranie członków Towarzystwa. Na porządku dziennym wybory Zarządu na rok 1927 i nominacja członków honorowych, poczem nastąpi posiedzenie naukowe. Na porządku dziennym demonstracje chorych: z I. i II. Kliniki wewnętrznej (Prof. Latkowskiego) Dr Reiner, Dr Szczeklik. — Ze szpitala św. Łazarza: z oddziału III. (doc. Zubrzyckiego), z oddziału V. (prym Dra Dybowskiego) z oddziału VI. (doc. Artwińskiego) Dr Wander.

— **ECHA WIELKIEJ KRADZIEŻY W KWESTURZE UNIW. JAG.** Badanie ksiąg w sprawie defraudacji w kwesturze Uniwersytetu Jagiellońskiego wykazało, że prócz skradzionych 134.000 zł brakuje jeszcze 18.000 zł. Ziemiański twierdzi, że nic nie wie o braku tej gotówki, a stan kasy w chwili wyjazdu jego z Krakowa wynosć miał zgodnie z księgami 134.000 zł. Jak słychać, Nawrocka ma być poddana obserwacji lekarzy psychjatrów gdyż obrona jej wysunęła wątpliwości co do jej stanu umysłowego.

— **ZDRADZIŁY GO ODCISKI PALCÓW.** W swoim czasie donosiliśmy o aresztowaniu N. Porzyckiego, długoletniego kościelnego w kościele Marjackim, pod zarzutem świętokradztwa, popełnionego w tymże kościele. Aresztowanie nastąpiło na podstawie zdjęć daktyloskopijnych, dokonanych na miejscu kradzieży. Porzycki wypiera się stanowczo winy, a w mieszkaniu jego i u krewnych nie znaleziono śladów kradzieży. Organa policji wysłały do Warszawy zdjęcia znalezionych na ołtarzu śladów palców oraz odciski palców Porzyckiego dla uzyskania ostatecznej ekspertyzy z państwowego zakładu daktyloskopijnego.

— **PRZEBITY NOŻEM.** Wczoraj wieczorem zgłosił się na stację pogotowia ratunkowego Józef Wilkoszewski (lat 18), robotnik, który podczas bójki przebity został nożem, odnosząc głęboką ranę w okolicy serca. Pogotowie przewiozło Wilkoszewskieg w ciężkim stanie do szpitala chirurgicznego. Zajśce miało miejsce na Stradomiu.

— **TRZEJ AWANTURNICY.** Baran Michał (lat 26) bez zajęcia zam. przy ul. Kołątaja l. 3, Dobrzański Teofil (lat 26) bez zajęcia zam. przy ul Topolowej l. 23 i Władysław Truś (lat 25) bez zajęcia, zam. przy pl. Zgody l. 11 wszczeli ubiegłej nocy o godz. 1.25 awanturę w ul. Lubicz przed restauracją Lamensdorfa. Podczas zajścia jeden z awanturników wystrzelił z rewolweru, jednak nikt nie został raniony. Rewolwer znaleziono porzucony na ulicy, żaden z napastników nie przyznaje się do niego.

— **USZKODZONY WÓZ TRAMWAJOWY.** Dnia 13 bm. o godz. 16 50 złamała się oś w wozie tramwajowym Nr. 40 na linji VI. w ulicy Starowiślnej, skutkiem czego nastąpiła przerwa w ruchu tramwajowym przez pół godziny.

— **POŻAR PRZEWODÓW TRAMWAJOWYCH.** Wczoraj rano zapalił się na zewnątrz gmachu Coll. iuridicum przy ul. Grodzkiej l. 53 kabel tramwajowy. Zawezwana straż pożarna ugasiła ogień. Ruch tramwajowy uległ nieznacznej przerwie.

— **POSZKODOWANI, ZGLASZAJCIE SIĘ.** W depozytach urzędu śledczego w Krakowie przy ul Kanoniczej l. 24 znajduje się większa ilość skradzionych rzeczy, stanowiących własności nieustalonych na razie poszkodowanych. Są to: bielizna, płaszcze damskie, ubrania męskie, chustki, palta męskie, między tem brzytwa w bronzowej oprawie z literami N. O., 10 chusteczek do nosa z monogramem C. K Poszkodwani mogą się zgłosić w celu rozpoznania tych rzeczy we wspomnianym urzędzie w godzinach od 10 do 14.

Dnia 13 bm. znaleziono w kinie „Bagatela“ branzoletkę złotą, którą odano portjerowi do przechowania.

— **POD ZARZUTEM WŁAMANIA** do kiosku przy ul. Miodowej, dokonanego w nocy z 12 na 13 bm., aresztowała policja Walerjana Krzemienia, Władysława Birgla, oraz Andrzeja i Franciszka Drobniaków.

— **KRADZIEŻ FUTRA.** Abraham Spielman zam. przy pl Serkowskiego l 2 zgłosił do policji, że dnia 13 bm. w godzinach popołudniowych skradziono mu futro z ganku II. p. wartości 900 zł.

—o§o—

ZMARLI:

Róża Schnitzer l. 33 Józef Mendel Fingerhut l. 85 Ozjasz Landesmann l. 81.

— **AKC. BANK HIPOTECZNY, FILJA KRAKÓW,** zawiadamia posiadaczy książek dolarowych wkładkowych jak i oszczędnościowych oraz posiadaczy, rachunków bieżących dolarowych. że z dniem 1-go stycznia 1927 r. oprocentowanie wszystkich dotyczących wkładów, o ile nie umówiono stopy niższej wynosić będzie **7 proc.** w stosunku rocznym przy jednomiesięcznem wypowiedzeniu. 858

— **LIGA DLA PRACUJĄCEJ PALESTYNY.** Posiedzenie komitetu odbędzie się dzisiaj we środę o godz. 8 wiecz. w lokalu Biura Palestyńskiego Zielona 17. Uprasza się członków wybranego Zarządu jakoteż przedstawicieli Hechalucu, Haszomeru, Hitachdutu i Poale Sjonu o punktualne przybycie. Na porządku dziennym ważne sprawy.

— **WE CZWARTEK,** 16 bm. odbędzie się przedstawieniew teatrze przy ul. Bocheńskiej na rzecz „Ochronki“ przy ul. Mostowej 2. Dane będzie wybór rewji. Pozostałe bilety będą sprzedawane przy kasie w dniu przedstawienia od godz. 5-tej wieczór.

---

kowate i nieruchome oczy uporczywie na mnie patrzały. Nie mogłem oderwać oczu od tego spojrzenia, przerwałem odczyt, siedziałem nieruchomo z wzniesionym do góry nosem. Wskutek nagłego milczenia rozpoczęły się oklaski, a gdy spokój znów zapanował chciałem dokończyć odczytu — lecz oczy moje przywarły z niepojętą jakąś siłą do tych płonących źrenic i mimo największego wysiłku nie mogłem ich oderwać. Nie na tem jednak koniec. Jakimś niepojętym cudem wbrew zwyczajowi, którego całe życie wiernie się trzymałem począłem improwizować. Pod wpływem jakiejś nieznanej i niezmożonej siły przedstawiłem z zapałem i w przepięknej formie dzieje kobiecego stroju od zarania ludzkiej kultury do najnowszych czasów. Wyrażałem myśli ogólne barwne, pełne poezji, mówiłem, niech mi to Bóg przebaczy, o odwiecznym kobiecym uroku, o tęsknem pożądaniu błądzącem, niby tchnienie, około wonnych tkanin, któremi kobieta swą piękność ozdabia.

Człowiek o asyryjskiej brodzie wciąż na mnie patrzał. Ja zaś ciągle mówiłem. Wreszcie spuścił oczy i w tej chwili umilkłem. Przykro mi wspomnieć, że nagrodzono mnie za ten improwizowany dodatek, sprzeczny z mojemi przekonaniami i duchem prawdziwej wiedzy, rzęsistemi oklaskami. Dama z północnej trybuny uśmiechała się. Jakiś członek Akademji Francuskiej zajął po mnie miejsce za pulpitem, widocznie niezadowolony że właśnie po mnie wypadła kolej na jego odczyt. Obawy jego były nieco przesadzone, gdyż cierpliwie słuchano. Zdaje mi się, że czytał jakieś wiersze.

Ciąg dalszy nastąpi.

PRZEGLĄD GOSPODARCZY

Blizki koniec wolności wykonywania rzemiosła w b. Kongresówce

Wedle projektowanego przez min. przemysłu i handlu p. Kwiatkowskiego „Rozporządzenia, wprowadzającego jednolite przepisy przemysłowe" — które niebawem szerzej omówimy — istniejąca dotychczas w b. Kongresówce wolność wykonywania rzemiosła zostałaby zniesioną. Projekt przewiduje „kartę rzemieślniczą" którą wydaje władza przemysłowa I. instancji po wykazaniu, że petent posiada zawodowe uzdolnienie do prowadzenia danego rodzaju rzemiosła. Świadectwa uzdolnienia wydawać będą na podstawie specjalnego egzaminu państwowe „komisje egzaminacyjne" oraz — i to będzie zwykła normalna droga — „izby rzemieślnicze". Dostęp do rzemiosła będzie nadto utrudniony i przez konieczność opłacania taks egzaminacyjnych". Projekt przewiduje korporacje (cechy) oraz przymusowa organizację przedsiębiorców rzemieślniczych w postaci „izb rzemieślniczych", które mają za zadanie — prócz reprezentowania interesów rzemiosła wobec władz — regulowanie spraw terminatorskich i organizowanie komisyj egzaminacyjnych na stopień czeladnika i mistrza.

Powyższy projekt, przekreślający dla byłej Kongresówki istniejącą tamże wolność wykonywania rzemiosła, wzbudził poważne obawy w społeczeństwie żydowskiem. Prasa żydowska wskazuje na to, że organizacje rzemieślnicze, które projekt wyposaży w atrybucje doradczej władzy przemysłowej, a które przejęte są w b. Królestwie duchem nawskróś antysemickim, dą żyć będą do „odżydzenia" rzemiosła żydowskiego.

—o o—

Sytuacja walutowa

Złoty utrzymuje się na rynkach zagranicznych w dalszym ciągu na mocnym stabilizowanym poziomie przy obrotach średnich. Na warszawskiej giełdzie oficjalnej zmianom również nie uległ. Dolary bowiem notowane są nadal 8·98, czeki wpłaty na New-York 9. Fluktuacjom ulega jedynie kabel (wpłata telegraficzna) na New-York, a to wskutek wahań dolarów w obrotach prywatnych. Kabel notowano ostatnio bowiem w tranzakcjach międzybankowych 9·03 gdy do niedawna tylko 9·01 i 1/4 do 9·02. Przy zamianie dol. na kabel dopłaca się dwa i pół do 2 i 1/4 promil, biorąc za podstawę prywatny kurs dolara. Dewizy europejskie kształtują się oprócz Paryża wykazującego silnie wahania według podstawowego kursu dolara. Gram czystego złota notowany jest bez zmiany 5·9816, 100 złotych w złocie 173·66.

Na prywatnym rynku walut nastąpiła w związku z płatnościami zagranicznemi, przypadającemi na początek miesiąca lekka zwyżka walut zagranicznych, którą uważać należy za objaw przejściowy. Dolary podniosły się bowiem z 8·99 na 9 zł i pół grosza do 9·01. Wraz z dolarami zwyżkuje również złoto. Ruble złote notowano ostatnio 4·77, co przy parytecie 52 95 odpowiada stosunkowi 9·01 za 1 dolar. Obroty na rynku prywatnym są dość znaczne. Głównie kupują walutę importerzy, którym Bank Polski zmniejszył ze względu na słabszą aktywność bilansu handlowego — przydział. Chodzi tutaj rzecz oczywista o takich importerów, którzy sprowadzają częstokroć rzeczy zbędne lub produkowane w kraju. Importerzy surowców i innych produktów, koniecznych dla produkcji krajowej — nie natrafiają na żadne trudności ze strony instytucji emisyjnej.

Obrót dzienny na giełdzie dewiz wynosi przeciętnie znowu 400 tysięcy dol. Wzrost zapotrzebowania tłumaczy się po części ożywieniem w niektórych działach przemysłu, potrzebujących surowców i chemikalji zagranicznych, po części zaś zbyt wielkimi oddziałującym na szkodę produkcji krajowej importem tkanin wełnianych i bawełnianych. Pozatem przychodzą w okresie przedświątecznym do kraju owoce, towary luksusowe itd., za które płaci się w dewizach zagran.

Całe zapotrzebowanie pokrywa prawie wyłącznie Bank Polski. Dopływ walut eksportowych do instytucji emisyjnej jest wciąż jeszcze znaczny; eksport nasz bowiem w dziale węgla, drzewa, ropy, cementu oraz towarów gotowych — oprócz włókienniczych — jest nadal wielki. Pozwala to Bankowi Polskiemu na regularną spłatę długów zagranicznych, przydział dewiz obcych bez żadnych ograniczeń na cele gospodarcze nadmienione i stosowanie liberalniejszej polityki kredytowej.

Zapas walut i dewiz instytucji emisyjnej zwiększył się w ostatniej dekadzie listopada o 4.570.690 zł. brutto do kwoty 137.596.459 zł. W ten sposób wzrósł zapas ten w przeciągu miesiąca listopada o blisko 25 mil. zł. Pomimo licznych płatności zagranicznych, poważnego odpływu walut na potrzeby sfer gospodarczych i zwiększenia się obiegu biletów bankowych o 29.208.020 zł do 557.911.260 zł., wyniosło pokrycie obiegu banknotów w kruszcu i walutach zagranicznych na 1-go grudnia b. r. 45.44%. Sytuacja finansowa Skarbu Państwa osiągnęła w listopadzie poważną poprawę. Dług Skarbu w Banku Polskim zmniejszył się z 50 na 25 mil. zł. Prócz tego posiadał Skarb Państwa 30 listopada na rachunkach żyrowych w Banku Polskim i P. K. O. kwotę 56 mil. zł., jako żelazną rezerwę kasową. Dochody państwowe z danin i monopoli państwowych wyniosły w listopadzie według tymczasowego zestawienia 163 mil. 400 tys. zł, podczas gdy w październiku wyniosły tylko około 151 mil. zł. Największy wzrost wykazuje podatek gruntowy, z którego wpłynęło prawie 15 mil. zł., (w paźdz. 5 mil.). Podatek przemysłowy dał 16·5 mil., dochodowy 15·8 mil., podatek majątkowy 8·4 mil. czyli podatki bezpośrednie przyniosły razem 62·5 mil. zł. Nadzwyczajny dodatek do danin publicznych uchwalonych przez Sejm dał 6·4 mil. zł. Podatki pośrednie (od wina, piwa, cukru, nafty) przyniosły 11.06 mil. zł., cła przywozowe 18·2 mil., opłaty stemplowe 11·9 mil. zł.

Dochody z monopoli państwowych przyniosły ogółem w listopadzie z górą 53 mil. zł., w tem monopol tytoniowy 21, spirytusowy 22 mil. zł. A. Z. W.

—o§o—

Pos. Stroński o roli kupiectwa

Na bankiecie z okazji 20-lecia warszawskiego Stowarzyszenia Kupców Polskich zabrał głos także i pos. Stroński, który wywodził m. in.:

„...Zadanie w kierunku należytego podniesienia, u nas znaczenia kupiectwa, nie jest łatwe. Dużo wody upłynie w Wiśle, zresztą przeważnie nieuregulowanej, mało spławnej i u ujścia nie znajdującej się w dostatecznem władaniu Państwa, zanim w Polsce ludzie uwierzą, że w dziejach cywilizacji udział kupiectwa był naprawdę ogromny. Kupcy byli pionierami w stworzeniu najstarszej europejskiej cywilizacji nad Morzem Śródziemnem, której ostatecznym wyrazem w starożytności było Imperjum Rzymskie, w jeszcze większej mierze kupcy byli pionierami w największym tworze nowoczesnym jakim jest Imperjum Brytyjskie, a nawet i u nas w okresie utraty niepodległości kupcy polscy podbijali rynki rosyjskie. Mało u nas jest zrozumienia tych wielkich prac kupiectwa...

Jeśli handel prze do pokoju, to jest to prawdą także w naszem życiu obecnem, któremu potrzebny jest zarówno pokój zewnętrzny jak pokój wewnętrzny, czyli prawo i praworządność, bo bez tego żadna warstwa wytwórczości nie czuje się bezpiecznie"...

Ropa i przetwory naftowe

Dla ropy borysławskiej panuje obecnie tendencja niejednolita. Na pojedyncze wagony popyt średni, natomiast na większe partje od 30 wagonów wzwyż zapotrzebowanie dość znaczne, ponieważ rafinerje zaopatrują się w surowiec. Cena ropy wynosi przeciętnie 225 do 230 dolarów za wagon przy większych partjach. Za pojedyncze wagony płaci się do 220 dolarów. Państwowe Zakłady Naftowe (Polmin) ustaliły od dnia 1 grudnia b. r. następujące ceny przy wysyłkach beczkowych franco wszystkie stacje normalno-torowe, przyczem przy wysyłkach cysternowych potrąca się 1·50 Zł, z wyjątkiem produktów podanych wraz z ceną beczki. Ceny poniżej 5.000 kg. (w Małopolsce poniżej 4.000 kg.) wynoszą za 100 kg.: **benzyna:** 0600-0700 — 149·68 Zł, 0701-0710 — 142·60 Zł, 0711-0720 — 138·60 Złotych, 0721-0730 — 127·10 Zł, 0731-0740 — 120·60 Zł, 0741-0750 — 115·10 Zł. 0751-0760 — 99·05 Zł, 0761-0770 — 90·05 Zł, 0771-0780 — 76·05 Zł, 0781-0795 — 73·75 Zł, — olej gazowy 37·40 Zł, parafina rafinowana 50 do 52 stopni — 191 Zł, 52—54 stop. — 195·50 Zł, 54—56 stop. 201 Zł (przyczem za worek przy 100 kg. parafiny dolicza się 2 Zł), świece za skrzynię 229 Zł, nafta rafinowana (loco Drohobycz) 39·15 Złotych. **Oleje samochodowe:** „Polmin A. L." letni z beczką 80 Zł, „Polmin A. Z." zimowy z beczką 100 Zł (oba powyższe do wszystkich marek, prócz Forda), „Polmin A. F." letni i zimowy do Forda z beczką 90 Zł, „Polmin A. S." do marek luksusowych z beczką 120 Zł. **Za 100 kg. loco stacja Drohobycz:** Smar Tovotta z beczką 54 Zł, smar do wozów z beczką 27·20 Zł, smar do wózków kopalnianych z beczką 85·20 Zł, wazelina techniczna z beczką 66·70 Zł, asfalt (luzem) 15 Zł, gudron z beczką 22·50 Zł, olej cylindrowy do motorów Diesla 67.80 Zł, olej lotniczy 101·80 Zł.

Rynek cementu

Pertraktacje w sprawie zorganizowania syndykatu cementowego będą zakończone jeszcze w bieżącym roku. Kwestje organizacyjne i prawne między poszczególnemi grupami są już uzgodnione, pozostaje jeszcze jako najważniejsze — sprawa kontyngentów. Równocześnie ukończył się pomyślnie zatarg między grupą cementową z b. Kongresówki a grupą małopolską. Obydwie strony starają się jeszcze przed stworzeniem syndykatu ustalić jednolite ceny i dojść do porozumienia w sprawie kontyngentu, biorąc za podstawę przy obliczaniu ilość sprzedanego cementu w roku bieżącym.

Dotychczas najlepiej utrzymywał się na rynku Syndykat Małopolski, ponieważ udzielał odbiorcom wysokich rabatów, dochodzących do 50 i 60 proc. Rabaty te stosował zwłaszcza na rynku warszawskim, chcąc w ten sposób wprowadzić zupełnie swój towar. Pozatem dostawy uskuteczniał w kilka dni po otrzymaniu zamówienia, podczas gdy cementownie Kongresówki dostarczały towaru dopiero po miesiącu.

Również warunki sprzedaży dawał Syndykat Małopolski korzystniejsze, ponieważ udzielał kredytu trzymiesięcznego bez częściowego pokrycia gotówkowego. Warszawa natomiast żądała 35—50% pokrycia gotówkowego.

Obecnie tendencja na cement w całym kraju poprawiła się, ponieważ warunki sprze-

daży zostały obostrzone, rabaty zniżone, terminy dostawy przesunięte na miesiąc. Cementownie i hurtownicy cementowi nie wyprzedają już towaru za wszelką cenę. licząc się z tem, że sezon wiosenny za pasem i ceny cementu pójdą w górę. Hurtownicy zmuszeni byli wobec obniżenia rabatu przy 50-ciu procentowem pokryciu gotówkowem z 50 na 15 proc. — podnieść ceny na 7·75—8 Zł za 100 kg. loco skład. Syndykat Warszawski określił cenę już na 7·50 Zł za 100 kg. franko stacja załadowania, podobną cenę ustali Syndykat Małopolski, który narazie wstrzymuje się od sprzedaży.

Akcja o uznanie obligacyj
kolei warszawsko-wiedeńskiej przez rząd polski

W Antwerpji odbyło się w dniu 1 grudnia br. zebranie obligatarjuszów b. kolei Warszawsko-Wiedeńskiej.

Jak wiadomo, kolej Warszawsko-Wiedeńska została wykupiona z roku 1912 przez rząd rosyjski, który przejął zobowiązania kolei z tytułu obligacji. Obecnie kolej Warszawsko-wiedeńska jest eksploatowana przez rząd polski. Zebranie wyłoniło komitet, mający porozumieć się z organizacjami obligatarjuszów francuskich, szwajcarskich i holenderskich, celem wszczęcia wspólnej akcji międzynarodowej u rządu polskiego, o uznanie ebligacyj kolei Warszawsko-Wiedeńskiej.

Uruchomienie centrali elektrycznej w Jazowsku

American European Utilities Corporation ma przystąpić do dokończenia budowy centrali elektrycznej w Jazowsku, zapoczątkowanej przez grupę p. Bruggera, a przerwanej wskutek braku kapitałów.

Centrala w Jazowsku zaopatrywałaby w prąd elektryczny znaczny obszar Podkarpacia.

Trust europejski
Rokowania angielsko-niemieckie.

Z Londynu donoszą, że na najbliższej konferencji Federacji Przemysłowej Brytyjskiej z organizacjami przemysłowemi niemieckiemi złożony zostanie nowy projekt utworzenia trustu gospodarczego Europy, mającego przeciwstawić się konkurencji Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej. Delegacja niemiecka zaproponuje również zmniejszenie ceł i zniesienie ograniczeń w handlu międzynarodowym.

Posiedzenia komisji będą ściśle poufne.

———o-§-o———

OŻYWIENIE NA RYNKU PRZĘDZY BAWEŁNIANEJ. Na łódzkim rynku przędzy bawełnianej panuje znaczne ożywienie, spowodowane po części okresem przedświątecznym, poczęści zaś trwającą już od dziesięciu dni stabilizacją cen. Ceny przędzy bawełnianej spadły w związku ze zniżką cen bawełny i zupełnym brakiem zbytu o 25 proc. Ponieważ odbiorcy nie spodziewają się obecnie dalszej zniżki — kupują obecnie większe ilości przędzy „na skład“. W dziale przędzy merceryzowanej daje się w dalszym ciągu zauważyć silna konkurencja zagraniczna.

BEZPOŚREDNIA KOMUNIKACJA TOWAROWA MIĘDZY NIEMCAMI A ROSJĄ PRZEZ POLSKĘ. Z dniem 1 stycznia 1927 r. ma być podjęta bezpośrednia komunikacja w przewozie towarów i bydła między Niemcami a Rosją sowiecką przez Polskę i obszar w. m. Gdańska. Komunikacja ta nosić będzie nazwę: „Niemiecko- polsko- sowiecki przewóz towarów i zwierząt“. W ten sposób zyskują Niemcy bardzo wygodną linję komunikacyjną — Polska zaś osiągnie dzięki tranzytowi znaczne korzyści materjalne.

———o§o———

Informator gospodarczy

STAŁY CZYTELNIK, JASŁO: Przy pożyczkach na zastaw ruchomości z wyjątkiem papierów wartościowych i towarów wolno obecnie pobierać tylko 10 proc. p. a. oraz 2 proc. miesięcznie od sumy udzielanych pożyczek tytułem wynagrodzenia za ubezpieczenie, przechowanie i szacowanie.

ABONENT A. B.: 1) Ze żnizki z art. 27 pod. doch. może płatnik korzystać pod dwoma warunkami: a) o ile dochód roczny nie przekracza 7,200 zł. b) o ile na jego utrzymaniu jest więcej niż jeden członek rodziny. Jeżeli żona jest jedynym członkiem rodziny pana, to choćby pan miał dochód niżej 7,200 zł. ulga panu nie przysługuje. 2) Spróbuj Pan zaskarżyć czynsz w złotych frankach, tak jak ustawa mówi. Sprawa skomplikowana. Przestano notować kurs złotego franka, tj. tego franka, o którym mówi ustawa o ochronie lokatorów. Powszechnie uważa się, złoty polski zastąpił „złoty frank“, mimo, iż złotemu polskiemu do parytetu dosyć brakuje. 3) Listami zastawnemi Banku Gosp. Krajowego można spłacać długi hipoteczne zaciągnięte w tym banku. Wartość kursową poda panu bank. 4) Dłużnik hipoteczny ma prawo zwłoki do 1 stycznia 1928, o ile sąd prawa tego nie ograniczy lub nie uchyli ze względu na jego położenie majątkowe.

TRAJER LEZER, DĄBROWA: Jest wątpliwem, czy to było wogóle karygodne i po czyjej stronie w każdym razie przedawnione z powodu upływu 5 lat.

ANACHNU: O ile pan wykaże się poświadczeniem przyjęcia do pracy kontraktem lub tp. dokumentem, wizowanym przez polski konsulat w Niemczech otrzyma pan darmo paszport emigracyjny. Należy się zgłosić jako bezrobotny w Urzędzie Pośrednictwa Pracy.

WIADOMOSCI ŻYDOWSKIE.

W sprawie XV Kongresu sjonistycznego

Praga. (ŻAT) Egzekutywa Organizacji sjonistycznej w Czechosłowacji zwróciła się do sjonistycznej egzekutywy światowej w Londynie z propozycją aby najbliższy XV. kongres sjonistyczny odbył się w Czechosłowacji.

Stary duch kahalny we Wiedeńskiej gminie żydowskiej

Wiedeń. (ŻAT) Na dzień 12 bm. został zwołany do Wiednia zjazd Konstytucyjny gmin żydowskich w Austrii. Gmina żydowska we Wiedniu nie uczestniczy w tym zjeździe, gdyż wniosek o zgłoszenie akcesu do związku został odrzucony przez zarząd gminy żydowskiej większością 15 głosów liberałów i ortodoksów przeciw 13 głosom ugrupowań narodowych i radykalnych.

Projekt utworzenia centralnej organizacji
dla wszystkich żydowskich akcji zbiórkowych w Ameryce

New Jork. (ŻAT) Niedawno odbyło się zebranie pod przewodnictwem sędziego Zehmana, na którem omawiano projekt utworzenia żydowskiej centralnej organizacji dla wszystkich zbiórek pieniężnych w St. Zjednoczonych. W zebraniu tem uczestniczyły wybitne osobistości żydowskie, jak Louis Marshall, sędzia Mack i inni.

Zgodnie z projektem inicjatorów żadne żydowskie organizacje filantropijne społeczne i kulturalne nie będą mogły przedsięwziąć zbiórki na własną rękę, lecz w porozumieniu i pod kontrolą centralnej organizacji dla akcyj zbiórkowych. Ze sprawozdania przedłożonego zebranym wynika, że w Stanach Zjednoczonych jest czynnych przeszło 40 towarzystw i związków, które zbierają pieniądze dla Palestyny, a przytem nie podlegają wcale nadzorowi organizacji sjonistycznej. Podobnie sprawa przedstawia się ze zbiórkami na inne cele. Nowa organizacja musi położyć kres temu chaosowi.

Dotychczas zgłosiły akces do tej organizacji centralnej instytucje kulturalne o rocznym budżecie 1,700.000 dolarów oraz instytucje kulturalne o rocznym budżecie 500,000 dolarów Wybrano Komisję, złożoną z 4 osób, która ma opracować dokładny plan organizacji i ją rozbudować.

Po pogromach w Rumunji

Bukareszt. ŻAT) Na ostatniem posiedzeniu Izby Handlowej w Jassach omawiane były ostatnio ekscesy antyżydowskie w Rumunji.

Przewodniczący izby Handlowej Czerkuz wskazał na to, że życie handlowe dużo cierpi z powodu tego, że bezpieczeństwo podróży nie jest dostatecznie zapewnione i kupcy są narażeni w pociągach na różne zniewagi i niebezpieczeństwa.

Prefekt policji zapewnił, że stosunki policji ze studentami są zupełnie poprawne tak, że należy przypuszczać, iż w mieście będzie panował spokój.

Dyrektor jaskiego okręgu kolejowego oświadczył, że zastosowano wszelkie środki, aby za-

Czcigodnemu i zasłużonemu tow. **Drowi Dawidowi Bulwie** z powodu śmierci Jego Matki zasyłamy wyrazy serdecznego współczucia.

Komitet lokalny Org. „Mizrachi“ w Krakowie.

Egzek. Org. „Mizrachi“ dla zach. Małopolski i Śląska.

pobiec zakłóceniom porządku na kolejach. Wszyscy napastnicy będą natychmiast usuwani z pociągów.

Rektor uniwersytetu w Jassach oświadczył, że na uniwersytecie nie zapanuje spokój tak długo, aż partje polityczne nie zrozumieją, że należy wyeliminować politykę z uniwersytetów oraz z szeregów młodzieży akademickiej.

Rabin naczelny Kiszyniowa Cyrelson odwiedził biskupa Gurie, który go zapewnił, że wcale nie zapraszał studentów do Kiszyniowa i uczyni wszystko, aby przywrócić spokój śród ludności chrześcijańskiej.

Minister Bessarabji przybył do Kiszyniowa, aby na miejscu zebrać dokładne informacje o przebiegu wypadków.

Delegacja besarabskich parlamentarjuszy wyjechała do Bukaresztu, oby się domagać zastosowania wszystkich środków zapobiegawczych przeciwko powtórzeniu podobnych ekscesów.

Konferencja sjonistyczna w Rumunji, która miała się odbyć w styczniu 1927 r., została odroczona z powodu ostatnich wydarzeń w kraju.

Zydzi w rządzie sowieckim oraz partji komunistycznej

Moskwa. (ŻAT) W jednej z licznych broszur, które ostatnio są wydawane dla zwalczania antysemityzmu, zawarte są następujące dane o udziale Żydów w rządzie sowieckim oraz w partji komunistycznej. W „Sownarkonie“, którym zasiada 15 komisarzy ludowych niema ani jednego Żyda. W najwyższem ciele ustawodawczem CIK, liczącem 581 członków, zasiada 30 Żydów. W egzekutywie sowietu moskiewskiego z pośród 209 członków jest 1[illegible] Żydów. Na ogólną liczbę 105 członków Komitetu Centralnego partji komunistycznej jest zaledwie 11 Żydów. Z pośród 153 członków i kandydatów moskiewskiego komitetu partji komunistycznej jest 17 Żydów. W całym kraju na ogólną liczbę miljona członków i kandydatów do partji komunistycznej jest około 30,000 Żydów, a więc około 3 procent. Moskiewska organizacja komunistyczna liczy 121,700 członków w tem 7,000 Żydów. Ogółem Żydzi stanowią 11 proc. ludności miejskiej w Rosji sowieckiej, urzędnicy zaś żydowscy stanowią 8 procent urzędników w państwie.

Bronisław Gimpel przyjęty przez papieża

Słynny wiolonczelista żydowski, Bronisław Gimpel ze Lwowa uzyskał audjencję u papieża, który prowadził z artystą dłuższą rozmowę interesując się jego przeszłością i dotychczasową karjerą artystyczną.

Papież życzył młodemu wirtuozowi powodzenia oraz wręczył mu na pamiątkę swa fotografję z własnym autografem.

———o-§-o———

NA UNIWERSYTECIE W LEODJUM, na którym się kształci przeszło 800 studentów Żydów, ostatnio dają się zauważyć nieprzyjazne tendencje przeciwko studentom z innych krajów. Doszło nawet do przykrego konfliktu na tem tle.

ZNANY FILOLOG ŻYDOWSKI NAHUM STIF (Baal Dimjon) objął tymczasowo katedrę filologji żydowskiej przy ukraińskiej akademji naukowej.

SUKCESY KEREN HAJESSODU W AUSTRJI. W październiku br. zebrano na Keren Hajessod w Austrji 590 L., w listopadzie 3.400 L. Do tego znakomitego sukcesu przyczyniły się zwłaszcza wykłady generała Schönaicha i pułk. Wedgewooda. W lutym 1927 ma się odbyć w całej Austrji miesiąc propagandy na K. H.

PUŁKOWNIK WEDGEWOOD odwiedzi Czechosłowację w styczniu 1927 r. w sprawie propagandy na rzecz Keren Hajessod.

LEKARZ DOMOWY

DODATEK TYGODNIOWY „NOWEGO DZIENNIKA“

Gruźlica dziecka

Walka z gruźlicą, tą klęską rodzinną i społeczną, stanowi jeden z najważniejszych rozdziałów nauki o higjenie. Zarówno lekarze, jak, laicy starają się drogą wykładów, odczytów, artykułów w prasie codziennej popularyzować jej zasady u,świadamiać ogół o grożącem mu niebezpieczeństwie i wpajać weń zasady racjonalnego postępowania ochronnego. Jednakowoż fakt, że początki gruźlicy sięgają zazwyczaj czasów najwcześniejszego dzieciństwa, nie bywa dość wystarczająco uwzględniany. bo gdyby okoliczność ta znalazła wreszcie zrozumienie u szerokich warstw społeczeństwa, to zwalczanie gruźlicy miałoby daleko większe widoki na powodzenie.

Trzeba tedy pamiętać o kilku zasadniczych punktach. Przedewszystkiem o tem, że zarażenie się gruźlicą dokonywa się na ogół od człowieka do człowieka przez wdychiwanie prątków gruźliczych, które wykaszluje człowiek chory na płuca. Że, następnie najłatwiej i najczęściej zaraża się człowiek w wieku dziecięcym. I że jeżeli infekcja nastąpi w pierwszych dwóch latach życia, to zazwyczaj przebieg choroby bywa ciężki, lub śmiertelny, a jeśli w późniejszych latach, to lżeiszy.

Wykazanie obecności gruźlicy w organiźmie dziecięcym udaje się przy pomocy tzw. próby Pirpueta, polegającej na szczepieniu tuberkulozy, a więc substancji, otrzymywanej z zabitych prątków gruźliczych Jeśli dziecko szczepione jest chore na gruźlicę, albo też przeszło przedtem zakażenie gruźlicą, w takim razie skóra w miejscu szczepienia, najczęściej na przedramieniu, wykazuje lekkie zaczerwienienie lub guzek wielkości pół do jednego centymetra, U dziecka zdrowego szczepienie przebiega bez reakcji.

W naszych ostatnich czasach stosuje się zamiast szczepienia, które zawsze było związane z ukłuciem, a więc czemś, co wywoływało u dziecka obawę przed zabiegiem, wcieranie maści tuberkulinowej, po którem w razie pozytywnego wyniku próby przychodzi do pojawienia się drobnych, czerwonych guzków, świadczących o tem, że dziecko przeszło lub przechodzi gruźlicę. Szczepienia, tak przeprowadzone, pozwoliły stwierdzić, że częstość zarażenia się gruźlicą wzrasta z roku na rok i że w okresie pokwitania płciowego prawie wszystkie dzieci biedniejszej ludności miejskiej są zarażone gruźlicą. U dzieci występuje ona zazwyczaj w postaci gruźlicy gruczołów oskrzelowych lub gruźliczego zapalenia opon mózgowych, albowiem zaatakowanie płuc wymaga zazwyczaj większego odstępu czasu tak, że jeśli u dziecka znajdujemy gruźlicę płuc, to świadczy to o nabawieniu się choroby w pierwszych dwóch latach życia.

Wszystkie usiłowania zapobiegawcze muszą tedy dotyczyć przedewszystkiem pierwszych lat dzieciństwa. Pierwszem i najważniejszem jest chronienie dziecka od stykania się z ludźmi chorymi lub podejrzanymi o gruźlicę. Jest to oczywiście w odniesieniu do ludzi, nie należących do rodziny, rzeczą łatwą, daleko trudniejszą natomiast, a czasem nawet wprost niemożliwą, jest izolowanie chorych członków rodziny. Dla uniknięcia zakażenia nie wystarcza np. używanie stałe przez ojca, czy matkę, chorych na gruźlicę, kieszonkowej spluwaczki. Pamiętać trzeba o tem, że do infekcji wystarcza pocałunek lub kaszel w stronę dziecka. Drobniutkie, niewidzialne dla oka kropelki plwociny, rozpraszające się w powietrzu dokoła chorego, zawierają prątki gruźlicze, stanowiące niebezpieczeństwo dla otoczenia.

Jeśli dziecko nabawiło się gruźlicy, to nie wystarcza samo przywrócenie mu zdrowia, trzeba jeszcze stworzenia pewnej rezerwy, pewnej nadwyżki sił, pozwalającej mu na przetrzymanie możliwych w przyszłości gorszych warunków życia bez obawy recydywy cierpienia. Trzeba więc żywić je obficie, unikać rozpieszczenia, dbać o powolne zahartowanie dziecka i dostatecznie długie przebywanie na świeżem powietrzu. Dużo ruchu, spacery nawet przy zimnie i niepogodzie są konieczne, jeśli nie ma dojść do tego, by dziecko, które w ciepłym klimacie południowego Tyrolu, czy nawet Riviery, przyszło do siebie, uległo po powrocie do naszego, ostrzejszego klimatu dawnemu schorzeniu. Najlepiej tedy jest, o ile tylko warunki materjalne na to pozwalają, umieścić dziecko na kilka lat na wsi, gdzie może uczęszczać do szkoły, pamiętać o sporcie, grach na świeżem powietrzu, ślizgawce, czy saneczkach w zimie, a cierpienie dzieciństwa pozostanie dla dorosłego człowieka już tylko niemiłem wspomnieniem.

Odpowiedzi redakcji

M. Z. M : 1) Myć twarz gorącą wodą i mydłem neutralnem; w ciągu dnia 2—3 razy zmywać „białą“, apteczną benzyną i zaraz potem pudrować. 2) Nie. 3) Nie. Kąpać nogi w słonej wodzie i masować. 4) Wymaga zbadania. I. L. P.: Jedno i drugie wymaga zbadania. PR. CZYTELNIK Z PRZEMYŚLA. Najlepiej działa w tej chorobie cygnolina z kwasem salicylowym, ale stosowanie jej wymaga kontroli lekarskiej. Jeżeli zmiany chorobowe są dość rozległe, to wskazane bywa naświetlenie promieniami Roentgena. WRÓBEL: 1) Smarować na noc maścią ichtyolową 5 proc. 2) Jeżeli czerwoność nie pochodzi z odmrożenia w takim razie wcierać w wilootne po umyciu ręce alkohol glicerynę i sok z cytryny, zmieszane w równych ilościach. CUDZOZIEMIEC: Jest ta sprawa, której nie wolno lekceważyć. Przyczyna powstawania może być bardzo różna; często przyczyną jest zapalenie żyły. Leczenie: leżeć około 6 tyg. w łóżku, nie poruszając nogą; okłady z kwaśnej wody. SZATYN: Wskazane leczenie u neurologa lub seksuologa: wstrzykiwanie testoganu STALA CZYTELNICZKA N. DZ., GORLICE: 1) Bez obejrzenia nie można liszajów leczyć. 2) Musi nam Pani donieść, po czem należy przywrócić włosom kolor: Czy po utlenieniu, czy po farbie? EUNICE K. R.: Pieprze można usuwać elektrolitycznie albo przez zamrożenie kwasem węglowym. Środków domowych ani lekarstw, służących do tego nie znamy. STAŁY CZYTELNIK: Niestety, nie da się to zmienić. Nawet po chirurgicznem usunięciu blizny pozostanie w rezultacie, cienka coprawda, linijna blizna. STYKS: 1) Wszystko jedno. 2) Trzeba usunąć anemję wstrzykiwaniem arszeniku i naświetlaniem lampą kwarcową. L. G.: 1) Wcierać codziennie w skórę głowy spirytus salicylowy z domieszką pól proc. olejku rycynowego i naświetlać głowę lampą kwarcową. 2) Nie znamy takiego objawu. 3) Namaszczać je codziennie białą waseliną. WDZIĘCZNA PACJENTKA HALINA: 1) Raczej bylibyśmy skłonni przyjąć, że powodem są glisty, ale na odległość trudno o tem sądzić. 2) Wskazane byłoby zakładanie tamponów z ichtyolem i przepłukiwanie, ale bez pomocy lekarza trudno o tem myśleć. 3) Kąpać ręce naprzemian w zimnej i gorącej wodzie po kilka minut; na noc maść z kamforą i ichtyolem. 4) Myć twarz gorącą wodą i mydłem siarczanem w ciągu dnia 2-3 razy rozcieńczoną wodą kolońską. Wieczór parówka nad naczyniem z gorącą wodą i wygniecenie dojrzałych pryszczów Na noc 5 proc. maść siarczana. STROSKANY AKADEMIK: Jest to prawdopodobnie sprawa nerwowa. Patrz „Szatyn“. CZERWONOŚĆ II: 1) i 2) Patrz „Wróbel“ p. 1. i 2. SZULAMITH: Po każdem zetknięciu z wodą wetrzeć w ręce krem lanolinowy. Na ulicy w chłodne dnie nosić ciepłe, obszerne, nieobcisłe rękawiczki. ZROZPACZONA BRUNETKA 33. L.: 1) Przez 3 dni smarować maść Wilkinsona, a 4-go dnia gorąca kąpiel. Potem bieliznę i pościel wygotować we wrzącej wodzie, a ubranie wyprasować z obu stron żelazkiem. 2) Stan płuc wymaga zbadania. 3) Wstrzykiwania arszenikowe, lampa kwarcowa. 4) Patrz „L. G.“ p. 1. 5) Przez użycie tzw. „pessarjum“, które musi dobrać i założyć ginekolog. 6) Można, a nawet w tym wypadku wskazane jest usunięcie migdałków. ZROZPACZONA: Wcierać codziennie wieczór maść z 10 proc. perhydrolem, a w ciągu dnia kilka razy zwilżać piegi spirytusem z ¼ proc. sublimatu (na receptę lekarską). SAMUEL: 1) Nie jest to żadną chorobą, a zwłaszcza nie chorobą wewnętrzną; jest to nadmierne nagromadzenie barwika w skórze. Ale usunięcie nie zawsze się udaje. Proszę zwilżać sokiem z cytryny; gdyby po kilku tygodniach nie było rezultatu, należałoby spróbować maści z sublimatem (ale tylko pod kontrolą lekarską). 2) Wcierać codziennie spirytus salicylowy. 3) Namaszczać wargi kremem lanolinowym. STAŁA CZYTELNICZKA N. DZ. Z B.: Może to być spowodowane anemją, ale bez zbadania trudno radzić. CIERPIĄCY JEHUDA: 1) Wolelibyśmy „Novotophan“ lub „Uricedyne“. Konieczne jest jednak równoczesne stosowanie djety. 2) Patrz „Wdzięczna pacjentka Halina“ p. 3. SZOMERET Z PROWINCJI: 1) Zażywać 3 razy dziennie pastylkę „Eumenolu“. 2) Patrz „Zrozpaczona“. 3) Leczenie bez kontroli lekarskiej niemożliwe. 4) Zachodzi tu widocznie nieporozumienie co do znaczenia słowa. Czemu Pani chce przeciwdziałać? 5) Elektryzacja wnętrza pęcherza. ZROZPACZONY: 1) Prowadzi — o ile jest zbyt intensywnie uprawiana — do rozstroju nerwowego. Naogół jednak znaczenie jej jest przeceniane. 2) Uregulować życie płciowe. 3) Tylko przy nadmiernem stosowaniu, co jednak u Pana, jak wynika z listu, nie zachodzi. 4) Nie jest to chorobą, tylko bardzo rozpowszechnionym nałogiem. TEODOFA: 1) W okresie tym kobiety zawsze są podniecone i zdenerwowane; niema w tem nic anormalnego. 2) Tak jest. 3) Umysł jeszcze się rozwija. 4) Zależy to od delikatności wzgl. grubości naskórka, która jest u rozmaitych ludzi różna. 5) Patrz „Wróbel“ p. 1. i 2. 6) Nie znamy składu chemicznego tego środka wobec czego nie możemy go polecać. SYLWJA: Pędzlować wodnym 20 proc. roztworem formaliny. Na ręce puder z tannoformem. Co do nosa patrz „Wróbel“ p. 1. Wskazana też galwanizacja nosa. CZYTELNIK AB.: 1) Przyczyną jest dojrzewanie płciowe i wstrzemięźliwość. 2) Dużo wysiłku fizycznego, sport. Jeść i pić najpóźniej na 3 godziny przed pójściem do łóżka. Spać na twardem posłaniu, przykrywać się nie za ciepło. WDZIĘCZNA CZYTELNICZKA Z KRAKOWA: Nie widząc dziecka, możemy snuć tylko najrozmaitsze przypuszczenia na temat jego bezsenności, ale niczego na pewno powiedzieć. ŻYLAKI: 1) Już od dłuższego czasu zalecane bywa w niemieckich czasopismach lekarskich wstrzykiwanie roztworów cukru. 2) Leczenie jest nie kosztowne i wypróbowane, jednakowoż u nas — jak dotąd — mało stosowane. 3) Operacji nie uważamy za wskazaną. MY QUESTIONS: Wszelkie obawy Pani są przejaskrawione, przesadne. Może, a nawet powinna Pani wyjść za mąż. Zastrzeżenia i terminy, podawane przez prelegenta, o którym Pani pisze, są zupełnym absurdem i to tak w odniesieniu do mężczyzn jak i do kobiet. Niewiadomo skąd je zaczerpnął. ZALDA: 1) Trudno odpowiedzieć na to pytanie, nie widząc dziecka. 2) 1 litr mleka, rozdzielony na 4 racje. Ponadto na pierwsze śniadanie i wieczór białe pieczywo, sucharki (aż do sytości). Na obiad zupa na mięsie z dodatkiem grysiku, ryżu lub delikatnie roztartej jarzyny. PUNKTROLLER: 1) Umiejętnie i fachowo wykonany masaż przez osobę drugą jest jednak lepszy od wszelkich aparatów i bardzo skuteczny. 2) Nie wpłynie szkodliwie.

(Reszta odpowiedzi w następnym dodatku).

Wiadomości z kraju

List z Tarnowa

Towarzystwo Eskontowe. — Akcja jubileuszowa Ż. F. N. — Wieczór makabeuszowski. — Keren Hajessod.

Donieśliśmy już o uruchomieniu „Związku Kredytowego", a obecnie możemy zarejestrować dalszy pocieszający fakt zreorganizowania i zmodernizowania „Towarzystwa Eskontowego", czynnego od roku 1888, instytucji spółdzielczej, która należała do najpoważniejszych i najlepiej funkcjonujących placówek finansowych na prowincji. Pomijając olbrzymie zasługi jakie „Towarzystwo Eskontowe" w czasie swojej długoletniej pracy gospodarczej położyło około finansowego popierania średniego mieszczaństwa żydowskiego, nie wolno przeoczyć i tej ważnej okoliczności, że nie było żadnego żydowskiego celu społeczno-filantropijnego dla którego „Towarzystwo Eskontowe" nie okazało swej szczodrej ręki. Pomnikiem jego chlubnej działalności na polu społecznem jest wystawiony jeszcze przed wojną piękny dom na „Ochronkę dla żyd. sierót Tarnowa".

Inflacja i niezdrowe stosunki gospodarcze w naszem państwie musiały z natury rzeczy wywrzeć niekorzystny wpływ na tej starej i zasłużonej instytucji spółdzielczej.

Ostatnio jednak dzięki energji kilku najpoważniejszych i najwpływowszych obywateli żydowskich naszego miasta przystąpiono do zreformowania „Tow. Eskontowego" przez wyposażenie go w bogatsze zasoby pieniężne i techniczne przystosowanie go do spełniania wszelkich współczesnych zadań bankowych na najprzystępniejszych kondycjach.

Na ostatniem nadzwyczajnem Walnem Zgromadzeniu „Tow. Esk." dokonano wyboru władz naczelnych instytucji. W skład Dyrekcji weszli pp. Józef Heumann (niestrudzony działacz na niwie organizacji kupieckiej), Leopold Schinagel Inż. Karol Szancer i Samuel Weintraub, w skład zaś Rady Nadzorczej weszli pp. Dr. Marcin Bloch, Mendel Daar, Maks Dintenfass Gabrjel Durst i Herman Fluhr.

Nazwiska i autorytet powyższych osób pozwalają przypuszczać, że społeczeństwo żydowskie nadal darzyć będzie swoją instytucję szerokiem zaufaniem, co da rękojmię, że z powrotem stanie się ona głównym instrumentem do sanacji stosunków ekonomicznych średniego mieszczaństwa żyd. w naszem mieście.

W ubiegłą sobotę odbyła się w sali „Sala Berura" podniosła uroczystość jubileuszowa Ż. F. N. w połączeniu z wieczorem makabeuszowskim. Na piękny i bogaty program złożyło się piękne słowo wstępne Dr. N. Schwarza, z niepowszednim artyzmem wykonane produkcje muzyczne pełnej orkiestry „Muzy" pod kierownictwem znanego dyrygenta p. Gelba, deklamacja hebrajska p. Weinbergowej i jednoaktówka Hajermansa „Żyd wieczny tułacz" odegrana przez pp. Seilera, Grünspannówną, Gereutera, Landmannówną, Straussa, Wienera i Spirę pod reżyserją p. Bilfelda. Clou wieczoru stanowiła mowa okolicznościowa Dra Tischa z N. Sącza pełna głębokiej treści i wzniosłych myśli, której po brzegi wypełniona sala wysłuchała ze skupioną uwagą.

Zainicjowana przez Komitet Lokalny Org. Sjon. nadzwyczajna akcja na rzecz „Keren Hajessod" zanotowała już zadawalniające rezultaty, przyczem należy zaznaczyć, że sami członkowie Komitetu Lok. pierwsi dali przykład chwalebnej ofiarności. Spodziewamy się że wzór kierowników org. sjonistycznej znajdzie w rzeszy sjonistycznej wielu naśladowców.

Z cuchnących interesów bogoojczyźnianego posła

Osławiony dyrektor „Rozwoju", endecki poseł dr. Dymowski, jest, jak wiadomo wielkim patrjotą i żydożercą. Jego dewizą i busolą życiową jest hasło: „Swój do swego pos woje", i „Nie kupujcie, broń Boże, u Żydów!"

Sam jednak pan poseł wedle tego hasła bynajmniej nie postępował. Nie postępował zwłaszcza wówczas, gdy miał nadzieję Żyda oszukać, ocyganić i oszwabić. P. dr. Dymowski wynalazł sobie mianowicie sprytną metodę: zmieniał stale firmy swojej drukarni, a kiedy prezentowano mu weksle, oświadczał spokojnie że „nowa" firma nie płaci długów „starej" firmy. Drukarnia p. Dymowskiego zmieniała swój szyld jak kameleon: „Rozwój", „Spółka Lechja", „Drukarnia Lechja", a ostatnio „Sztuka".

Aż natrafił p. Dymowski na firmę żydowską Glücksberga, która przełożyła mu weksel „Lechji" wtedy, kiedy p. Dymowski robił już interesy pod firmą „Sztuki".

Ale sztuka nie udała się rozwojowemu bogo-ojczyźnianemu, bo sąd warszawski, po skonstatowaniu że właścicielem tak „Lechji" jak i „Sztuki" był p. Dymowski, zasądził szanownego żydożercę na zapłacenie firmie Glücksberg zaskarżonej kwoty z kosztami.

ALEKSANDER LEDNICKI, znany polityk liberalny, były członek partji kadeckiej, szczególnie, jak wiadomo, znienawidzony przez endeków, został w miejsce p. Hübnera (byłego ministra spraw wewnętrznych) zamianowany onegdaj generalnym prokuratorem warszawskiego sądu apelacyjnego. Kolportowane ostatnio pogłoski o zamiarze mianowania p. Lednickiego ministrem sprawiedliwości w miejsce p. Meysztowicza nie sprawdziły się.

„UGODA PRZED SĄDEM. Przed sądem wileńskim odbył się tymi dniami proces o obrazę czci przeciw redaktorowi dziennika „Der Tug", którego redaktor p. Zalmen Reisen, w artykule poświęconym „ugodzie" obraził rzekomo obu braci Grabskich. Od zarzutu obrazy Stanisława Grabskiego redaktor „Tugu" został uwolniony, gdyż rzeczoznawca dr. Maks Weinreb wyjaśnił, że wyrażenie „derlegen der bobens jerisze" nie zawiera w sobie żadnej obrazy. Za obrazę Władysława Grabskiego został natomiast redaktor „Tugu" skazany na grzywnę w kwocie 300 zł.

MŁODA SAMOBÓJCZYNI ŻYDOWSKA ZAPISUJE SWOJE ZWŁOKI INSTYTUTOWI ANATOMICZNEMU. We Warszawie popełniła onegdaj samobójstwo 22-letnia Rachela Weinstein, przez zrzucenie się z okna trzeciego piętra. Zmarła była bardzo miłą, sympatyczną i inteligentną panną a do rozpaczliwego kroku popchnęły ją cierpienia z powodu kalectwa. Po śmierci znaleziono na jej ręce zapisek niebieskiem ołówkiem atramentowym, zawierający życzenie, aby po śmierci ciało jej oddane zostało do instytutu anatomicznego. Zamieszkała w Otwocku siostra zmarłej stara się mimo to o wydobycie jej zwłok, celem pogrzebania ich. Prokurator ma sprawę rozstrzygnąć.

SZAJKA ZŁODZIEJI W PAŃSTWOWEJ FABRYCE TYTONIOWEJ W ŁODZI zasiadła onegdaj na ławie oskarżonych przed warszawskim sądem apelacyjnym. W sądzie łódzkim otrzymali: dyr. Wronka i wicedyrektor Kold po 6 lat, zaś reszta oskarżonych po 5 lat ciężkiego więzienia ponadto na zapłacenie odszkodowania w kwocie 400.000 zł.

AWANTURY NA PRZEDSTAWIENIU „WILKÓW" Z Warszawy donoszą: Na poniedziałkowem przedstawieniu „Wilków" Romain Rolanda w sali teatru Kamińskiego a w wykonaniu teatru żydowskiego WIKT, doszło do olbrzymich awantur z tego powodu, że komisarjat rządu zakazał wygłoszenia referatu, jaki poprzedzić miał w tym dniu przedstawienie. Referat miał wygłosić działacz robotniczy Gerdin na prośbę tow. „Wiedza". Wkońcu policja wydaliła demonstrantów którzy absolutnie domagali się wygłoszenia referatu, a przedstawienie nie odbyło się.

MORALNOŚĆ I NĘDZA WIELKIEGO MIASTA. W Warszawie przeprowadził onegdaj w nocy komisarjat rządu obławę w domach schadzek przyczem na ul. Freta 19 stwierdzono, że cztery zarejestrowane prostytutki mieszkały z mężami w suterenach i tam uprawiały nierząd.

Rozmaitości

Zgon Jana Richepina

W Paryżu dnia 12 bm. zmarł Jan Richepin, wybitny poeta francuski, członek Akademji.

Urodzony w Algierze w roku 1849 miał w krwi skłonność do wojaczki, odziedziczoną po ojcu wojskowym lekarzu i matce, byłej markietance. W momencie wybuchu wojny 1870 roku był uczniem liceum w Paryżu, z którego uciekł na pole bitew, walcząc z Niemcami, jako partyzant. Następnie był marynarzem, potem aktorem, gdyż niespokojna natura ponosiła go, — aż dopiero działalność pisarska wskazała właściwą drogę twórczości.

Zaczął ją w roku 1872 romansem pt. „Les étapes d'un refracteur" za następne wydane w 1876 „Chanson des gueux" dostał się do więzienia. Po tych wyszły zpod jego pióra wspaniałe dzieła liryczne, z których „Mes Paradies" ustaliły mu imię w literaturze francuskiej.

O Richepinie napiszemy szerzej w dodatku literackim.

Rośliny wywołujące jasnowidzenie

Pisaliśmy już kilkakrotnie o ciekawych odkryciach francuskiego chemika Rouhiera który w soku roślin meksykańskich Pejota i Yaje odkrył właściwości wywołujące u ludzi stany jasnowidzenia. Sok ten czyni człowieka jasnowidzem, daje mu możność opisywania zdarzeń dziejących się równocześnie w innem zupełnie miejscu oraz osób znajdujących się gdzieś indziej, których konsument tego soku nigdy w swojem życiu nie widział! Z Paryża donoszą, że dyrektor paryskiego instytutu metapsychicznego, dr. Osty przeprowadził gruntowne badanie nad temi sokami, które w zupełności potwierdziły wyniki Rouhiera. Osty tłumaczy sobie właściwości tych roślin w ten sposób że sok ten potęguje wrażliwość pewnych partji mózgu. Ta spotęgowana wrażliwość udziela się wzrokowi i słuchowi, które w ten sposób mogą objąć wrażenia niedostępne zwykłemu normalnemu stanowi.

Zemsta duchów

Znakomity japoński aktor, Onoye Kigukoro, leży w Londynie od kilku dni chory. Najznakomitsi lekarze nie mogą zbadać choroby, chociaż nie opuszczają łóżka chorego. Choroba znakomitego aktora powstała w sposób następujący:

Kigukoro występował w dramacie pt. „Latarnia trupów", który miał przed laty nadzwyczajne powodzenie, ale musiał być z repertuaru zdjęty, ponieważ los prześladowania aktora grającego główną rolę. Jeden z nich stał się ofiarą wypadku automobilowego, drugi oślepł nagle na scenie, przy dziesiątem przedstawieniu wybuchł pożar w teatrze. Żaden dyrektor ani też żaden aktor nie mieli odwagi sztukę tę wystawić. Kikugoro chciał przełamać ten zabobon i oświadczył, że będzie grał główną rolę w dramacie „Latarnia trupów". Pierwszy występ przyniósł mu nadzwyczajny sukces. Gdy jednak wrócił do domu, dowiedział się, że matka jego nagle zmarła. Aktor nie chciał się jednak odstraszyć i postanowił na drugi dzień grać. Na trzeciem jednak przedstawieniu nagle zasłabł, tak, że musiano przerwać grę. Kikugoro odwieziono autem do domu i od tego czasu leży ciężko chory.

Co uczyniłeś dla żydowskiego Teatru w Krakowie?

Wracam z próby „Doktora Kohna" i nie mogę sie oprzeć uczuciu konieczności, by o żydowskim teatrze napisać kilka słów. Nie o dramacie Nordaua chcę mówić, któż bowiem nie wie że siła tego niezwykłego człowieka nie w dramatycznej twórczości z przejasną występuje wyrazistością. Nordau, jako pisarz był właściwie — Francuzem. Jasność myśli, koncepcji, przeprowadzenia — oto cechy, że tak powiem, francuskiej metody twórczości. Ale Nordau tę jasność francuską przepoił żydowską tęsknota za bezwzględną sprawiedliwością, a to połącze nie jest niezmiernie ciekawem chociaż sam dramat teraz już niema mocy sugestywnej.

Nie o dramacie jednak chcę pisać, tylko o teatrze żydowskim, tylko o aktorach żydowskich. Jeśli przychodzisz do aktora żydowskiego, musisz mieć zawsze papierosy. Radziłbym ci też, byś przyniósł ze sobą kiełbasę, bułki, no i — trochę świętej wody, którą słusznie nazywają „aqua vitae". Aktor żydowski jest zawsze głodny, nie dlatego, że boskiem obdarzony jest apetytem, tylko, że nie — dojada. Aktor żydowski nigdy nie ma grosza przy duszy i zawsze walczy z upiornem widmem deficytu. Pierwszego wybiera coś, co i ludzi nazywa się pensją. Doprawdy, że aktor tego nie może nazwać pensją, chociaż brać ognistą ma fantazję zawadjacki temperament. Tylko, jak nazwać pensją to, co każdemu porządnemu człowiekowi starczy na papierosy i kawę rano? O mimo to można już teraz widzieć na próbie zarysowu jące się sylwetki, mimo to pracą prze naprzód i wszystko za sobą porywa. Mam wrażenie, że „Doktór Kohn" będzie zadziwiającem widowiskiem...

Ale, przezacny obywatelu, który czytaszż te słowa, czy zastanowiłeś się, jak żyje i pracuje ta aktorska brać, która z budy przy ulicy Bocheńskiej swym zapałem i oddałem się prawdziwy uczyniła teatr w świątynię żydowskiego przemieniła piękna? Czy zastanowiłeś się nad tem, że aktor ma żonę i dzieci, którym chleba codziennego trzeba dać, a nie manne niebieską?

Podoba ci się teatr żydowski, zachwycony jesteś „Hinkemannem" i sądzisz, że już spełniłeś swój obowiązek. O, nie! Po stokroć nie! Wkrótce ujrzysz „Doktora Kohna" i zdziwisz się, co z tej starej sztuki zrobiono, ale musisz się samego siebie spytać: wśród jakich warunków ludzie ci pracują. Musisz się spytać: co uczyniłem dla żydowskiego teatru w Krakowie?

Asch.

Z teatru, literatury i sztuki

— Z KRAKOWSKIEGO TEATRU ŻYDOWSKIEGO. Dziś we środę tragedja Tollera „Hinkemann“, która zdobyła olbrzymi sukces na dotychczasowych przedstawieniach. Zniżki biletowe są ważne. Próby ze sztuki „Dwa Światy“ (Dr Hohn) Maksa Nordaua odbywają się codziennie pod kierunkiem reżys. Jonasa Turkowa. W sobotę 18 bm. premjera tej głośnej sztuki, poczem premjera „Doktora Kohna“ powtórzona będzie w poniedziałek 20 bm. na rzecz Żyd. Fund. Narod.

— Z TEATRU IM. J. SŁOWACKIEGO. Dziś we środę na przedstawieniu popularnem „Proboszcz wśród bogaczy“, który osiągnął w tym sezonie rekordową cyfrę 16-tu kompletów. Jutrzejsze szkolne przedstawienie „Akropolis“ rozpocznie się o godz. 3'30, wieczór zarezerwowano dla próby generalnej „Kredowego koła“ Klabunda. Barwne to i muzyczne widowisko, osnute na legendzie chińskiej, wchodzi na afisz w najbliższą sobotę. Próbami kieruje p. Sosnowski.

— SŁYNNY ZESPÓŁ TANECZNY KRATINA Z HELLERAU, który od szeregu lat zachwyca stolice wszystkich państw nowym kierunkiem tańca, wystąpi w Krakowie tylko jeden raz, a to dziś tj. we środę, 15 bm. w Starym Teatrze.

—o-§-o—

KRAKOWSKI TEATR ŻYDOWSKI (Bocheńska 7)
(pocz. o godz. 8 wiecz.)

Środa: „Hinkemann“.
Czwartek: „Rewja artystyczna“.

TEATR MIEJSKI IM. J. SŁOWACKIEGO
(pocz. o godz. 7'30 wiecz.)

Środa: „Proboszcz wśród bogaczy“ (popularne).
Czwartek: o godz. 3'30 popoł. „Akropolis“.

TEATR POPULARNY „NOWOŚCI“.
(pocz. o godz. 7'30 wiecz.)

Środa: „Adieu Mimi“.
Czwartek: Adieu Mimi“.

Program stacyj broadcastingowych

Środa, 15 grudnia

Warszawa (400 m) 15—15'15 Komunikat gospodarczy. 17—17'25 Program dla dzieci. 17'30—18'30 Jazzband. 20'30—22 Koncert wieczorny. Muzyka lekka. Sygnał czasu. Komunikaty prasowe. **Wiedeń** (517.2, 577 m) 16'15 Koncert. 17 Bajki dla dzieci i dorosłych. 19 Koncert wied. Konzertverein'u. **Berlin** (483, 566 m) 20'30 Wieczór Beethovena. 22'30—24'30 Muzyka do tańca. **Wrocław** (322.6 m) 20'10 Koncert. 2'15 Uroczystość ku czci Zamenhofa. **Zurych** (500 m) 13'15 Giełda. 1'50 Nowości. Prognoza.

Z teatru im. J. Słowackiego

PAN DAMAZY

Komedja w 4 akt. J. Blizińskiego. Reżyser Marjan Jednowski.

Po gigantycznym wysiłku, jakiem było wystawienie „Akropolis“, wszedł na afisz „Pan Damazy“, staroszlachecka komedja Blizińskiego, beztreściwa, miła komedja starego repertuaru. Typy i typki szlacheckiego dworu, kopiowane symetrycznie na czarno- białe z tem, że każdemu jasnemu charakterowi przeciwstawiony jest natychmiast kontrastowy odpowiednik. Treść błaha, walka o spadek między wdową złą a rodziną dobra, — kończy się zgodą przy równym podziale dóbr ziemskich.

Rzecz atoli zagrano bardzo ładnie. P. Jednowski stworzył prześliczną sylwetkę chytrego, lecz uczciwego rejenta Bojdalskiego, a p. Leliwa zamaszyście zagrał zaściankowego szlagona Damazego.

Miłą w roli Heleny była Kostecka, zaś nieszczęśliwą biedną Mańkę udatnie odtworzyła p. Koronkiewicz.

Pani Kłońska, Sauerowa miała zadanie dość trudne — nie wolno jej było wypaść z patosu — i wywiązała się z zadania bardzo dobrze. słodką staruszkę Tykalską serdecznie zagrała Zalewska.

Dużo werwy i rozmachu miał Niewiarowicz jako Genio. Pp. Rozmarynowski i Socha byli miłymi siostrzeńcami. Jedynie „czarny charakter“ p. Sochy nie uwydatnił się dobitnie jakolwiek on właśnie miał być tą osią intrygi.

Całość była miła, trzymana w tonie. Meble dworku szlacheckiego bardzo ładne. (-n).

Pod lagunami Wenecji



W Wenecji projektują obecnie urządzenie pod łożyskiem kanału (Canale grande) i pod lagunami tunelu, gdzie odbywałby się normalny ruch uliczny. Zarzucono bowiem projekt połączenia Wenecji z Mestre szerokim ostem. Tunel kosztowałby 20 miljonów lirów, a budowa jego trwałaby 5 lat.

Z sali sądowej.

ZASĄDZONY ZA ZGWAŁCENIE

Wczoraj odbyła się w krakowskim sądzie okręgowym karnym rozprawa przeciw Stanisławowi Żakowi (lat 25), rolnikowi z Jurczyc, oskarżonemu o zbrodnię zgwałcenia Eugenji D. gospodyni nauczyciela. Żak podczas śledztwa wypierał się winy, a wypuszczony na dwa dni przed rozprawą z aresztu śledczego udał się do Jurczyc i tam przyznał się wobec nauczyciela do czynu, prosząc zarazem o przebaczenie. Zeznania tego nauczyciela złożone na wczorajszej rozprawie, wypadły obciążająco dla Żaka, którego trybunał skazał na 2 lata ciężkiego więzienia.

Przewodniczył sso. Droździkowski, wotowali sso. Warchałowski i sso. Dr Wątor, oskarżał prok. Dr Stawarski, bronił adw. Dr Heski, poszkodowaną zastępował adw. Dr Woźniakowski.

Wesoły kącik



GDYBY JĄ ZNAŁ

— Józiu, ja jestem twoim kuzynem ze strony mamusi.

— No, gdybyś znał mamusię, tobyś wolał być moim kuzynem ze strony tatusia.

W WAGONIE KOLEJOWYM

— Hola, przepraszam pana, tu nie wolno palić! Zresztą wyraźnie tu napisane!

— Ojej, gdybym wszystko miał robić, co tu na ścianie napisane! Musiałbym nosić gorset i palić gazem, kupić sobie los, albo nawet tępić pluskwy!

TROSKA

— Nasi goście odeszli w najlepszym humorze.

— Tak? Policz-no, Wandziu, zaraz nakrycie stołowe!

Ze sportu

SZWAJCARJA—NIEMCY. Niedzielny mecz między Szwajcarją a Niemcami w Monachjum wypadł na korzyść Szwajcarji 3:2 (2:1). Widzów 40.000.

Rzeczy ciekawe

Dolarowicz i van Dyck

Przepyszną historyjkę opowiadają sobie w Paryżu o pewnym amerykańskim magnacie dolarowym. Siedział sobie ten dolarowicz w pierwszorzędnej restauracji wdoskonałym humorze po bardzo sutym obiedzie, pełen miłości dla świata i ludzi. Przy drugim stoliku zauważył eleganckiego młodego człowieka pogrążonego w głębokiej zadumie i bardzo smutnego. Dolarowicz po sutym bardzo obiedzie nie mógł pogodzić się z myślą, że istnieją jeszcze na świecie ludzi smutni. Przystąpił więc do smutnego młodzieńca i po ojcowsku starał się gom pocieszyć. Ku swemu miłemu zdziwieniu dowiedział się, że młodzieniec jest synem znakomitego malarza van Dycka, który wyjechał do Rzymu, by portretować Mussoliniego. Tymczasowo młodemu van Dyckowi umarła żona, a z powodu niedzieli nie mógł się telefonicznie połączyć ze słynnym swoim ojcem, by mu ten telegraficznie przesłał pieniądze, które w tej sytuacji są mu niezmiernie potrzebne. Dolarowicz ulitował się nad sytuacją syna wielkiego malarza, o którym coś słyszał, gdy zwiedził Louvre i dał mu większą kwotę dolarów. Po kilku dniach zatelefonował do niego jakiś pan i przedstawił mu się jako stary van Dyck i poprosił go, by tego samego dnia przybył do pierwszorzędnego hotelu na lunch. Dolarowicz rzeczywiście swem wspaniałem autem zajechał do hotelu, lecz tu dowiedział się od wykształconego portjera, że sławny malarz van Dyck umarł jeszcze w roku 1641...

Kto decyduje o sukienkach żony mąż czy moda?

Przed sądem wiedeńskim toczył się niedawno proces rozwodowy wiedeńskiego urzędnika Ludwika Schneidera przeciwko żonie, a głównym motywem skargi był fakt, że żona Schneidera p. Risa Schneiderowa nosi zbyt krótkie sukienki. Mąż przed sądem domagał się rozwodu, ponieważ żona nosi tak krótkie sukieniki, że widać nietylko uda ale i „coś“ więcej, a to nie wypada dla żony urzędnika. P. Risa tłumaczyła się całkiem prosto: Krótkie sukienki są teraz wmodzie i dlatego nie mogą być niemoralne.

Sąd przychylił się do jej stanowiska i odrzucił skargę, ale powód tem się nie zadowolił i wniósł apelację. Głównym tenorem apelacji była teza, że mąż ma prawo żądać, by żona tak się ubierała, jak on sobie życzy. Żona zaś twierdziła że ona ma się tak ubierać, jak decyduje moda, a nie mąż. Sąd apelacyjny zatwierdził wyrok pierwszej instancji.

A więc pani Risa będzie nosiła krótkie sukienki i pozostanie żoną Ludwika Schneidera...

Czasem dobrze jest, gdy się mówi prawdę

Przekonał się o tem Fred W. Parker, przystojny, obrotny młodzieniec z San Francisco, który chciał koniecznie zrobić wielką karjerę. W tym celu postanowił zostać sekretarzem jakiegoś wielkiego potentata finansowego przypuśćmy jakiegoś generalnego dyrektora. Po długich poszukiwaniach znalazł takiego pana i zrobił na nim bardzo miłe wrażenie. Lecz wtem nagle padło pytanie: „Czy umie pan po hiszpańsku?“ — „Si, senor“ — brzmiała odpowiedź Freda — „Gratuluję panu, będzie pan mógł czytać Don Kiszota w oryginale“ — odpowiedział generalny dyrektor in atychmiast się ulotnił.

Okazało się, że Fred nie dostał posady, albowiem generalny dyrektor miał hiszpańską kochankę i szukał właśnie sekretarza, któryby nie umiał po hiszpańsku. Gdy się biedny Fred o tem dowiedział, był zrozpaczony. Z języka hiszpańskiego bowiem znał tylko te dwa słowa: si senor ale przyznał się do znajomości hiszpańskiego dlatego, że wychodził z założenia amerykańskiej „smartness“: jeśli stać się sie oposade — musisz wszystko umieć.

Czasem więc i prawda pomaga.

Ceny świadectw przemysłowych na rok 1927.

A. Dla przedsiębiorstw handlowych.

Kategorja		We wszystkich miejscowościach	W Warszawie	W miejscowościach klasy I.	II.	III.	IV.
			Złotych				
I.	Dla zakładów handlowych .	3.600 (3.300)	—	—	—	—	—
II.	„ „ „	—	720 (664)	594 (544 50)	486 (445 50)	360 (330)	234 (214 50)
III.	„ „ „	—	144 (132)	117 (105·25)	90 (85·25)	72 (66)	45 (41 25)
IV.	„ „ „	—	54 (49·50)	45 (41·25)	36 (33·—)	27 (24·75)	18 (16·50)
Va.	„ handlu rozwoźnego	90 (82·50)	—	—	—	—	—
Vb.	„ „ obnośnego	27 (24·75)	—	—	—	—	—

B. Dla przedsiębiorstw przemysłowych.

Kategorja		We wszystkich miejscowościach	W Warszawie	W miejscowościach klasy I.	II.	III.	IV.
I.	. . . .	10.800 (9 900)	—	—	—	—	—
II.	. . . .	7.200 (6 608)	—	—	—	—	—
III.	. . . .	3.600 (3.300)	—	—	—	—	—
IV.	. . . .	1.080 (990)		—	—	—	—
V.	. . . .	360 (330)	—	—	—	—	—
VI.	. . . .	—	216 (198)	180 (165)	144 (132)	108 (99)	72 (66)
VII.	. . . .	—	108 (99)	90 (82 50)	72 (66)	54 (49·50)	36 (33)
VIII.	. . . .	—	27 (24·75)	21·60 (19·80)	18 (16·50)	10·00 (9·90)	7·20 (6·60)

C. Dla handlu jarmarcznego.

	Dla handlu hurtownego	Dla handlu detalicznego
	Złotych	
Na jarmarkach, trwających ponad 21 dni	450 (412·50)	126 (114·50)
„ „ „ „ 7 dni do 21 dni	225 (206·25)	63 (57·50)
„ „ „ „ 3 „ „ 7 „	180 (165·—)	45 (41·25)

Karty rejestracyjne na oddzielny skład 18 Zł (16·50).

D. Dla zajęć przemysłowych.

Kategorje	Oznaczenie zajęcia przemysłowego	Cena w złotych
I.	Ekspedytorzy, nie utrzymujący oddzielnych biur i pomocników handlowych, lecz trudniący się osobiście z polecenia osób trzecich cleniem w urzędach celnych towarów, wysyłanych zagranicę lub otrzymywanych z zagranicy:	
	1) Przy urzędach celnych, znajdujących się przy głównych linjach kolei żelaznych	720 (660)
	2) Przy urzędach celnych, znajdujących się przy bocznych linjach kolei żelaznych	540 (495)
	3) Przy urzędach celnych, nie położonych przy linjach kolejowych . . .	450 (412 50)
II.	a) Pośrednicy giełdowi (maklerzy):	
	1) Na giełdzie warszawskiej	720 (660)
	2) Na innych giełdach	450 (412 50)
	b) Wszelkiego rodzaju inni pośrednicy handlowi:	
	1) W Warszawie i w miejscowościach I. klasy	270 (247 50)
	2) W miejscowościach II. klasy	180 (165)
	3) W miejscowościach III. IV. klasy	54 (49.50)
III.	Inspektorzy i ajenci przedsiębiorstw ubezpieczeniowych, przewozowych, komunikacyjnych oraz instytucyj kredytowych, o ile prowadzą operacje bez utrzymaniu biur:	
	1) W Warszawie i w miejscowościach I. klasy	90 (82.50)
	2) W miejscowościach II. klasy	72 (66)
	3) W miejscowościach III. i IV. klasy	36 (33)
IV.	Pomocnicy podróżujący (komiwojażerowie)	180 (165)

Uwaga: W Województwie Śląskim ceny świadectw są niższe jak w tej taryfie, gdyż dolicza się tam tylko 60% a u nas 70% na rzecz Izby Handlowej szkolnictwa zawodowego i związków komunalnych. W Kogresówce obowiązują ceny w klamrach.

Z giełdy

Giełda krakowska z 14 bm. Akcje: Bank przemysł. 414, Toban 0.24. Zieleniewski 12, Trzebinia 0.27, Parowozy 0.25. Krakus 0.25, Piasecki 13.65—13.70.

Giełda płodów rolniczych w Krakowie z dnia 14 bm. Ceny za 100 kg — parytet Kraków. Pszenica czerw. i żółta kraj. dwor. 72/74 52 50—53·50, pszenica targowa 72/7 40·00—51·00, żyto dworskie kraj. 67/68 4 ·5 —42·00, żyto targowe 64/65 40·00—41·00, jęczmień browarny 0·00— 0·00, jęczmień na krupy 34·50 35·50. kukurudza krajowa 5·00— 36 00 kukurudza Cinquantino 40·00—42·50. siano słodkie 10 00 — 11 00, siano średnie 9·00— 9 50, słoma długa 5·00—6·00, słoma mierzwa luzem 4·00 - 4·50 ziemniaki stołowe 9 0 - 10 00 mąka pszenna okr. krak wym 45 proc. Nr. 89 00 - 90·00, mąka pszenna okr. krak. wym. 50 proc. 8· 00— 89 00 mąka pszenna okr. krak. wym. 0 proc. (0·0 - 00 00. mąka psz. z młyn. kong. Nr. 0000 84·00 - 85·00 mąka pszenna z młyn. kong. grysikowa 86 00—86 0, mąka żytnia okr. krak. wymiału 60 proc. 2·50—68 00 mąka żytnia okr. pozn. wymiału 65 proc. 2 50 - 63·00, otręby żytnie .6·00— 27 00, otręby pszenne 26·00 27 00, pęcak zwyczajny 60 proc. 50·00 5 00. pęcak okrągły 54·00 5 00. siekanka jęczmienna 50 00— 1·00 kasza jaglana kra wa 65 00 6 ·00, kasza jaglana zagraniczna 0— 00, kasza tatar. cała 81·00 - 82·00. kasza tatar, amana 7·00— 8·00, kasza tarnopolska 81 00—82 00, cały Burma II. 4 0— 95·00.

Tendencja ogólna silniejsza, dowozy mierne.

Giełda warszawska

Wa[illegible] 14 bm. (PAT). Giełda waluty. [illegible]

Belgja 125 55, 1 5·86, 125 24.
Londyn 43·9 sprz. 43·80, kup. 43·58
N. Jork 9·— sprz. 9·02, kup. 8·98.
Paryż 36·12 sprz. 36·22 kup. 36 03.
Praga 26 ·2 sprz. 26 ·8 kup. 26 ·6,
Szwajcarja 174·25 sprz. 174 ·8. kup. 173·82
Włochy 41 32, 41 43, 41·22.
Wiedeń 1.7·25. sprz. 1.7·57 kup. 176·93.

Papiery procentowe: 8 proc. pożyczka konwersyjna 96, 5 proc. pożyczka konwersyjna 48—47.75, pożyczka dolarowa 82.50—84, pożyczka kolejowa 91.50—92. Tendencja Paryż, Włochy i Szwajcarja słabiej, reszta bez zmiany.

Akcje: Bank Polski 81 25 81·50. 81·—. Bank Przemysłowy Lwów 0·14 Bank Zw. Sp. Zar. Poznań 5·60 Firlej 4 — Wild — Cegielski 13 50. Parowozy 0·25 Zawiercie 14 — Żegluga 0·12 Polska nafta 0 0 Siła Światło 28 50 Chmielów —·— Starachowice 2 1 . Pocisk 1 20 Zieleniewski 12·50 Żyrardów 11·25 Chodorów 109 —

Giełda wiedeńska

Giełda wiedeńska z dnia 14 b. m. (PAT) **Dewizy.** Amsterdam 28 ·0 Belgja 124 , Berlin 168·53 Bruksela . 46, Budapeszt 98·10 Bukareszt 36 . Chrystjanja —·—, Kopenhaga 188·60, Londyn 3433, Madryt 108 60 Medjolan 3 .22, Nowy Jork 708—, Paryż 28.5 Praga 209 , Sofja 5·10, Sztokholm 189 0, Warszawa 8·48 .8 88, Zurych 136·75 dolary 7 0 00, niemieckie 168 30 angielskie 34 48, jugosłowiańskie 1 43 norweskie — polskie 7 ·08—.9 08 rumuńskie 3 52, szwedzkie— — szwajcarskie 1 0 5, hiszpańskie —·— czeskie 2 ·98 węgierskie 9 ·05, tureckie —·—

Akcje: Zieleniewski 95 —, Silesja —, Fanto 115 Gal. Karpaty 91 , Galicja 840, Siersza 26·, Bank Małopolski —·— Bank Hip. —· Tepege —·—.

Giełda zurychska

Zurych, 14. 12 PAT. Paryż 20.67 1/2, Londyn 25.10, Nowy Jork 5.17 3/4, Belgja 72, Włochy 23.60. Hiszpanja 79.50 Holandja 207 Berlin 123.22 1/2, Wiedeń 73, Sztokholm 138.40, Oslo 130 3,4, Kopenhaga 137.90, Sofja 3.75, Praga 15.34, Warszawa 57.50; Budapeszt 72.55, Białogród 9.12 1/2, Ateny 6.50, Konstantynopol 2.59, Bukareszt 2.62 1/2, Helsingfors 13.05 Buenos Aires 212. Tendencja niejednolita.

Giełda londyńska

Londyn, 14. 12 PAT. Nowy Jork 4 84 15/16, Holandja 12.12 5/16, Francja 121.43, Belgja 34.80 1/2. Włochy 106 3/8, Niemcy 20.37 1/2, Szwajcarja 25.09, Hiszpanja 31.50 1/2, Danja 18.21 1/2, Szwecja 18.14.5, Norwegja 19.10.5, Helsingfors 192.48, Praga 163 3/4.

Giełda nowojorska

Nowy Jork, 14. 12 (AW). Warszawa 11.75 Londyn 484 15/18 Paryż 400, Wiedeń 14 1/16—14 1/8, Praga 296 1/4, Włochy 461, Belgja 13.92, Budapeszt 14 1/16—14 1/8, Szwajcarja 19.32, Helsingfors 252 Sofja 72, Holandja 39.98 1/2, Oslo 25.25, Kopenhaga 26.68 Sztokholm 26.78, Hiszpanja 15.25, Bukareszt 50.75 Berlin 23.80 Montreal 99.90.

The Anglo-Asiatic Company, Limited, London

Czekolada i Kakao

ANGLAS

jest już do nabycia.

Chwilowo są w sprzedaży we wszystkich pierwszorzędnych sklepach nast. gatunki:

Nr. 22 **Cream-Milk** (Czekolada śmietankowa)
Nr. 44 **Blue-Gold** (Czekolada wyborowa, gorzka)
Nr. 88 **Family** (Czekolada wyborowa półgorzka)
Nr. 99 **Noisette** (Czekolada orzechowa).



RATUJCIE ZDROWIE.

Najsłynniejsze światowe powagi lekarskie stwierdziły, że

75% chorób powstaje z powodu obstrukcji

Chory żołądek jest główną przyczyną powstania najrozmaitszych chorób. zanieczyszcza krew i tworzy złą przemianę materji.

Słynne od 45 lat w całym świecie

Zioła z Gór Harcu Dra Lauera

jak to stwierdzili prof. Berlinsk. uniwersytetu Dr. v. Leyden, Dr. Martin, Dr. Hochfloetter i wielu innych wybitnych lekarzy są idealnym **środkiem** dla uzdrowienia żołądka, usuwają obstrukcję (zatwardzenie), są niezastąpionym środkiem przeczyszczającym, ułatwiają funkcje organów **trawienia**, wzmacniają organizm i pobudzają apetyt.

Zioła z gór Harcu Dra Lauera usuwają cierpienia wątroby, nerek, kamieni żółciowych, cierpienia hemoroidalne, reumatyzm i artretyzm, bóle głowy, wyrzuty i liszaje.

Zioła z gór Harcu Dra Lauera zostały nagrodzone na wystawach lekarskich najwyższemi odznaczeniami i złotami medalami w Badenie, Berlinie, Wiedniu, Paryżu, Londynie i wielu innych miastach. Tysiące podziękowań otrzymał Dr. Lauer od osób wyleczonych.

Cena 1/2 pudełka Zł 1.50, podwójne pudełko Zł 2.50.

Sprzedaż w aptekach i składach aptecznych.

UWAGA: Wystrzegać się bezwartościowych naśladowanictw.

Reprezentant na Polskę: **Józef Grossman, Warszawa, Chmielna 49.**

TRETORN

ŚNIEGOWCE
i
KALOSZE

NAJLEPSZY WYRÓB



Do nabycia we wszystkich pierwszorzędnych magazynach.

BIURO ORGANIZACYJN i BUCHALTERYJNO-REWIZYJNE
S. SANDHAUSA

zaprzysiężonego rzeczozn. **Sądowego** i rewidenta dla Spółdzielni z ram. Rady Spółdz. **Ministerstwa Skarbu.**

Kraków, ul. Szujskiego L. 1. — Telefon 4704.

Sporządza bilanse i zamknięcia ksiąg, przy uwzględnieniu najnowszych przepisów podatkowych, przeprowadza stałą lub czasową kontrolę księgowości oraz obliczeń itp.

Zakłada księgi oraz **prowadzi całą buchalterję każdego przedsiębiorstwa także we własnem biurze własnemi organami,** dostarczając na każde zawołanie potrzebnych dat i zestawień. Reguluje zaniedbaną księgowość w miejscu i na prowincji. Organizacja biur.

Zaprowadza buchalterję systemem **„SANRECO“** (patent), dając zawsze gotowy bilans i daty statystyczno-kalkulacyjne przy niebywałej oszczędności pracy. Na żądanie wysyła prospekty.

Żądać wszędzie!

RINGOLIN

Żądać wszędzie!

Rok założenia 1841

jest najtrwalszą i najpiękniejszą farbą emaljową w świecie nadając powierzchniom wygląd porcelany. Jest najlepszą farbą do mebli, drzwi, okien, podłóg itd. **„Ringolin“** biały zawsze utrzymuje swój olśniewająco biały kolor i połysk. **„Ringolin“** bywa z połyskiem lub matowy w różnych kolorach.

W Krakowie do nabycia we firmach:

Ch. W. Eilbaum, ul. Sławkowska 25 **M. Günz,** ul. Brzozowa 7, **A. L. Beck,** Lwowska 2, **O. Weinfeld,** Miodowa 8—14 **M. Kreisler,** Szeroka 11 i innych.

Przedstawiciel na Polskę: B. KAEFER, KRAKÓW, ul. Starowiślna L. 50.

Prawdziwą przyjemnością dla smakoszy jest

CZEKOLADA

GOPLANA

Następujące gatunki są wszędzie do nabycia:

Goplana — Śmietankowa.
Goplana — Śmietankowa z orzechami.
Goplana — Kawowa ze śmietanką.
Goplana — Wyborowa.

Często naśladowany, lecz niedościgniony oryginał wody Kolońskiej

EAU de COLOGNE

Przemysławka

SKONCENTROWANA

HENRYK ŻAK
POZNAŃ

Nie przyjmować falsyfikatów.

Krem Miaflor

udelikatnia i odświeża cerę, Chroni twarz i ręce przed pękaniem.

HENRYK ŻAK - POZNAŃ, Fabryka perfum i kosmetyków.

Redaktor naczelny Dr. W. Berkelhammer. — Red. odpow. Zygfryd Moses. — Nowa Drukarnia Dziennikowa, Kraków Orzeszkowej 7